Nr. 121. Niedziela, 27 Maja 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni z dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres St.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 czerwca 1888 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 maja 1888.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15-go b. m., l. 1035 komisya reambulacyjna względem zmiany torów na stacyi I-szej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Chyrowie, w celu umożliwienia bezpośredniego wjazdu pociągów c. k. kolei dniestrzańskiej na tę stacyę, odbędzie się na dniu 13-go czerwca 1888 na miejscu.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Chyrowie i Posadzie chyrowskiej przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu owych 14 dni w c. k. Starostwie w Starem-Mieście, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 maja.

Pomimo kilkakrotnych gorących upomnień prezydenta, dr. Smolki, pomimo nawoływań dzienników prawicy, aby posłowie Izby deputowanych miarkowali swój zapał oratorski i ile możności starali się przyczynić do przyspieszenia rozpraw budżetowych, dyskusya nad preliminarzem przeciągnęła się nadspodziewanie długo i ukończyła się zaledwie w tym terminie, który wyznaczono pierwotnie na zamknięcie sesyi wiosennej. Ponieważ zaś oprócz budżetu Izba przed rozejściem się musi załatwić kilka jeszcze ważnych przedmiotów, między innemi przedłożenie o podatku spirytusowym, który niezawodnie spowoduje także dłuższe obrady, więc należy się z góry na to przygotować, że deputowani będą zniewoleni pozostać w Wiedniu przynajmniej do 8-go czerwca, tedy po za termin, w którym Rząd chciał zwołać sesyę delegacyjną. Jeżeli w latach poprzednich wielomowność, rozciąganie małoznaczących rzeczy, wytaczanie skarg, zażaleń i rekryminacyj, wreszcie rozwodzenie się długie i szerokie nad sprawami, nie pozostającemi w żadnym zgoła związku z preliminarzem, dawały wielokrotnie powód do zupełnie usprawiedliwionych utyskiwań na nadużywanie wolności słowa i wywoływały zgorszenie w tych kołach, które zapatrują się nieco idealniej na instytucyę parlamentarną i zadanie reprezentantów ludowych, to wszystkie ujemne strony poprzednich kampanij budżetowych wystąpiły obecnie w jaskrawszem jeszcze świetle.

Z turnieju mowców wycofało się wielu wytrawnych i umiarkowanych deputowanych a natomiast coraz częściej zabierali głos znani bohaterowie frazesów, którzy poczytują sobie za obowiązek krytykować wszystko, poniewierać i obalać. To też z powodzi mów, jakie wypowiedziano w ciągu pięciu przeszło tygodni, bardzo rzadko tylko wynurzyła się jakaś nowa myśl, propozycya lub inicyatywa, a cośmy słyszeli zwłaszcza ze strony mowców skrajnej opozycyi, to były po większej części oskarżenia, gwałtowne ataki i insynuacye powtarzające się na jedną i tę samą nutę przy każdym niemal rozdziale, a nawet tytule preliminarza. W miarę zwiększania się z latami liczby spraw oddawanych Izbie do parlamentarnego traktowania, w miarę jak wzmaga się potrzeba reform na polu publicznego i socyalnego życia, w miarę potęgowania się działalności ciała prawodawczego, dają się coraz bardziej uczuwać przeszkody stawiane szybkiemu załatwianiu budżetu. Jakżeż Izba ma sprostać wszystkim swoim ważnym zadaniom, uporać się z licznemi wnioskami i rozwinąć pożądaną akcyę reformatorską, skoro brak jej do tego czasu, skoro na załatwienie przygotowanego już od całych miesięcy i przestudyowanego dokładnie w komisyi i klubach preliminarza państwowego potrzeba aż sześciu tygodni?

W obec metody, przyjętej przez pewną część deputowanych, metody bezużytecznego przewlekania obrad, nie może zadziwiać, iż nawet niektóre dzienniki opozycyjne łączą się z głosami tych pism prawicy, które uważają za konieczne zaradzenie niedogodnościom, wynikającym z takiego postępowania, jakie praktykowało się ze szkodą sprawy publicznej podczas tegorocznych rozpraw budżetowych. Niedogodności te dają się obecnie tem więcej uczuwać, iż w najkrótszym czasie muszą zebrać się wspólne Delegacye dla załatwienia szeregu ważnych przedłożeń; nie będą zaś mogły zebrać się w oznaczonym pierwotnie czasie z tej tylko przyczyny, iż ten lub ów członek Izby deputowanych nie chciał zrezygnować z przyjemności wygłoszenia przygotowanego z pewnym trudem wypracowania krasomowczego.

Rada Państwa.

(CCCXXXIX posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 24 maja. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 25.

Izba nielicznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej.

Po odczytaniu spisu petycyj zabiera głos pos. Heilsberg: Wczorajsze oświadczenie prezesa, a w niem szczególnie zdanie: „Zapewniam was, że w sferach pozaparlamentarnych panuje oburzenie na przebieg tej dyskusyi budżetowej“ zniewala nas (klub Niemców-narodowców) oświadczyć co następuje: Jeżeli słowa te były skierowane przeciw całej Izbie, musimy takie pokuszenie się o wywarcie wpływu na czynności parlamentu przez sfery pozaparlamentarne nazwać ciężkiem pokrzywdzeniem praw i godności parlamentu (*huczne brawa* z lewicy), a to tem więcej, ile że poseł ma prawo i obowiązek względem wyborców dawać tu wyraz ich życzeniom i żalom, a rozprawy budżetowe są prawie jedyną sposobnością po temu. Gdyby atoli słowa te były skierowane tylko przeciw opozycyi, tem stanowczej musimy przeciw nim wystąpić, zwłaszcza gdy nie bez przedmiotowego umotywowania lewica korzysta z praw parlamentu i o rozmyślnem przewłoczeniu rozpraw budżetowych przez lewicę mówić nie można. Przewleczenie pochodzi z czasu przed rozprawami budżetowemi, gdy pewne pertraktacye nie były jeszcze ukończone, które nawet dyskusyę budżetową przerwały. Jakkolwiekbądź, powtarzam, protestujemy przeciw takowemu pokuszeniu się o wywarcie wpływu na prawa Izby przez sfery pozaparlamentarne, uważając to za sprzeczne z godnością, powagą i honorem Izby. (*Huczne brawa* z lewicy.)

Prezes: Na to tyle tylko odpowiedzieć mogę, że mi ani na myśl nie przy-

---

47)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

VI.

(Ciąg dalszy.)

Władysław zmilknął, wiedząc z doświadczenia, iż gdy wielka gwałtowność w rodzicu wezbrała, to jeszcze milczenie najbezpieczniejszym było środkiem, aby ową burzę przynajmniej bez szwanku wytrzymać. Słuchał już tedy nie przerywając, gdy pan marszałek dziwy wygadywał coraz straszliwsze a własnemi upajał się słowami.

To biegał po komnacie, to znów przystawał, to krzyczał głośno, to szeptał przez zęby różne szpetne przekleństwa.

Trwało to długo, aż wreszcie pan marszałek, swoją własną zapalczywością i gniewem zmożony, zamilkł i jeno dyszał gwałtownie, a wreszcie zatrzymując się przed synem:

— Czemuż waść milczysz? — krzyknął.

— Nie śmiem już i słowa rzec.... — odrzekł kornie Władysław, skłaniając się nizko przed rodzicem — widzę, jako Wasza Miłość słusznie głęboki żal w swem sercu ma.... Ale gdybyście mi ojcze pozwolić raczyli, abym konwikcyę mą wypowiedział....

— Mów! — przerwał impetycznie marszałek i usiadł w krześle — mów! jeno treściwie i krótko, bo dziś jeszcze postanowić coś muszę....

— Otóż, — zaczął Władysław, zbliżając się ku rodzicowi — mnie się tak widzi, jako wszystko to, co się tu na Litwie od pewnego czasu dzieje, jest w tajemnym z sobą związku. Papieżnicy łączą się i skupiają przeciw nam i Birżom. Owa zdrada Wodźbuna, a potem jego porwanie, by zasłużonej nie odniósł kary; owe oszczerstwa, rzucane na xięcia w Warszawie aż przed królewicami, aby go w ich oczach zohydzić; owe gadania, jako więzi i głodem morzy niewinnego starca; owo wreszcie rozjątrzenie szlachty przeciw wam, ojcze, oddalenie matki i Kazimierza z Upity i przeniesienie ich do Tronik, kędy pod opieką Sołłohuba i katolickiej szlachty pozostają; owe krzyki, jakoby przez nas obu prześladowani byli za to, że katolikami są; wszystko to zda mi się być sprawą jednej ręki, jakoby zmową, aby nas, których dyssydentami zwą, podać w pogardę, iżeśmy okrutni i dla najbliższych bez miłosierdzia. Jest to jakoby deklaracya walki, którą niebawem na Litwie papieżnicy przeciw nam podnoszą....

— Dobreś to rzekł — przerwał marszałek — ale zgoła nic nowego, boć jam to samo poznał i to samo xięciu Hetmanowi mówił, ano słuchać nie chce, bo mu się teraz po śmierci Króla Zygmunta jakieś nowe śmieją nadzieje a xiążę Kanclerz jakiemiś go obietnicami łudzi, więc się kunktatorem stał i myśli, że co na tem wygra.

— Ale ja mniemam — wtrącił nieśmiało Władysław — jako iż owe wszystkie sprawy w związku z sobą są, możemy dla siebie łacno korzyść wyciągnąć, a spełniając polecenia xięcia, i naszą sprawę do dobrego doprowadzić końca....

Stary Siciński spojrzał bystro na syna, porwał się z krzesła i prędkim krokiem zbliżył się ku niemu.

— A to jakim sposobem? — zagadnął.

— Xiążę mi polecił — odrzekł Władysław — abym natychmiast w okolicę Birż jechał i wszędy tam, gdzieby spenetrować można, co się ze starym Wodźbunem stało. Że zaś konwikcyę mam, jako wszystkie nici spraw tych schodzą się u p. Sołłohuba w Tronikach.... nic nam tedy nie przeszkadza poszukać i tam Wodźbuna, a przy tej sposobności....

Oczy marszałka strzeliły iskrami z pod brwi czarnych, na obliczu jego groźnem odbił się wyraz szyderskiego zadowolenia a zarazem dumy z syna, który tak wszystkie wypadki sztucznie pogodzić umiał.

— Żali xiążę pozwolił ci orszak zbrojny wziąć z sobą? — zagadnął.

— Wydemonstrowałem to xięciu — odparł Władysław — jako sam jechać nie mogę, ile że w okolicach Birż przeciw mnie i Pękalskiemu rozdrażnienie tak groźne, iż Pękalski ztamtąd uciekać musiał. W Birżach też ja się niczego dowiedzieć nie spodziewam i umyśliłem jechać ztąd wprost do Raginian, gdzie chodzą owe wieści między ludem o pogrzebaniu Wodźbuna wpośród kurhanów. Z Raginian zaś do Tronik niedaleko....

Marszałek chmurny chodził po komnacie.

— Tak.... tak,... — szeptał — tak będzie najlepiej! Być bardzo może, jako się Wodźbun także w tych Tronikach skrył; a wonczas i wypadek tam łatwo zdarzyć się może, i na nas w obec xięcia żadna wina ciężyć nie będzie, ile że dla jego dobra i z jego polecenia to byśmy sprawili....

— Mądreś to rzekł — ozwał się głośno marszałek do syna — a teraz jeno równie mądrze zaordynuj wszystko: dobierz sprawnych junaków a pilnuj, by pięknie uzbrojeni byli i na wszystko gotowi.... Ja zaś jeszcze pójdę do xięcia Hetmana, aby się z nim rozmówić i zwiastować, jako zamiarów zemsty zaniechałem a z tobą do Birż jadę....

Zamyślił się nieco p. marszałek, a po chwili dorzucił, jakby ze smutkiem:

— Pierwszy to raz oszukam go... a po cóż mi pomocy odmówił, gdym go o nią prosił? Tyle lat spędziliśmy razem, jam mu służył wiernie: jego krzywda była moją krzywdą, więc i moja dotknąć go była powinna, a on niemal szydził z mego despektu!..

To mówiąc, wyszedł spiesznie, polecając raz jeszcze Władysławowi, aby na wieczór dzisiejszy wszystko sposobił do drogi.

VII.

Pan Kasztelan Słuszka wprost z elekcyjnego sejmu wyjechał z Warsza-

szło przypisywać wys. Izbie rozmyślne przewłóczenie dyskusyi budżetowej; ale mniemałem — i mniemanie to z wielu też stron wypowiedziano — że wiele rzeczy możnaby o wiele krócej wyrazić, niż to tutaj się dzieje. (*Bardzo słusznie!* z prawicy). Mowy, rzeczywiście dobre mowy, cierpią tylko na tem, że się je rozwadnia i rozwałkowuje. Można wiele w krótkości dobrze wypowiedzieć, ale godzinami całemi dobrze mówić trudno. (*Tak jest!* z prawicy.) Zresztą wypada mi jeszcze dodać, że nietylko w pozaparlamentarnych sferach, lecz i w parlamentarnych z wielu stron bardzo powstawano na postępowanie takie i poczytano za niedobre. Kto zaś poza parlamentem wypowiedział zdanie o niewczesnem przewłóczeniu spraw Izby i wynurzył oburzenie, o tem mówić nie widzę przyczyny.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych idzie pod dyskusyę z etatu Ministerstwa sprawiedliwości tytuł najwyższego trybunału.

Pos. W e n z l i t z k e przedstawia wszystkie rozporządzenia językowe jako sprzeczne z ustawami, bo takie zmiany i wogóle postanowienia językowe mogłyby wejść w życie tylko sposobem ustawodawczym, nie zaś sposobem rozporządzeń. Odezwa Ministerstwa sprawiedliwości do najwyższego trybunału z dnia 4 czerwca r. b. (o wyrokach w języku polskim i czeskim obok niemieckiego w sprawach także karnych) nie zyskuje aprobaty mowcy, którego zdaniem ta odezwa podkopie zaufanie ludności do najwyższego trybunału. Po odezwie tej czeski senat u tegoż trybunału już jest wygłoszonym postulatem Czechów, a niebawem będzie nim czeska kancelarya nadworna. (*Brawo! brawo!* z lewicy.)

Pos. Z u c k e r dowodzi preopinantowi, że owa odezwa jest tylko wykonaniem §. 27 statutu najwyższego trybunału z r. 1850; dalej zwraca się przeciw pos. Vasatemu, który tę odezwę za nic sobie miał, i dowodzi mu, że jest to wprawdzie niewielki, ale bądź co bądź krok naprzód. Pos. Ferjanczyc zdawał się mowcy zezem spoglądać na tę najnowszą koncesyę dla języków czeskiego i polskiego, bo nie otrzymali jej Słoweńcy; dla tego mowca pociesza go, że koncesya dla jednych jest zarazem etapem dla drugich Słowian. Nakoniec przeciw posłowi Foreggerowi się zwracając, który odmówił Słowianom zmysłu prawa, wysławia mowca wysoce rozwinięty u Czechów zmysł równie prawa, jak ścisłego formalizmu, jaki tylko jeszcze Rzymianom był właściwy. (*Huczne brawa!* z ław czeskich).

Pos. V o š n i a k wywodzi, że sytuacya Słoweńców nie jest lepsza, niż była za rządów poprzednich; że teraźniejszy Minister sprawiedliwości uwzględnia Słoweńców przy nominacyi notaryuszów, to mowca uznaje, ale koncesyi w tem nie widzi, bo jest to tylko wykonywanie wyraźnego przepisu ustawy. Pan Minister sprawiedliwości może ma słuszność, utrzymując, że między młodzieżą słoweńską mało jest materyału na posady urzędnicze, któryby był ukwalifikowany czynić zadość językowym potrzebom ludności słoweńskiej; ale przyczyną tego braku jest brak słoweńskich szkół średnich. Mowca przemawia nakoniec za wniesieniem projektu ustawy, zaradzającej niewłaściwościom, wypływającym z jawnego występowania funkcyonaryuszów publicznych w stronnictwach politycznych.

Pos. V a s a t y polemizuje z posłem Zuckerem w sprawie znaczenia wyroków czeskich z najwyższego trybunału; są to tłómaczenia wyroków niemieckich i nic więcej. Mowca, jak zwykle, nie szczędzi zaczepek i zarzutów Ministrowi br. Pražakowi.

Tytuł najwyższego trybunału przyjęto.

Następuje tytuł sądownictwa po krajach koronnych.

Poseł D e r s c h a t t a zarzuca panu Ministrowi brak inicyatywy ustawodawczej. W latach poprzednich zasłaniał się pan Minister zatrudnieniem parlamentu sprawami tyczącemi się odnowienia ugody z Węgrami; ugoda już gotowa, a pan Minister wniósł tylko projekt o postępowaniu sumarycznem, który zresztą już pogrzebany w komisyi. Omawia dalej rozporządzenia językowe jako nieprawne, albowiem artykuł XIX-sty konstytucyi zawiera zasadę równouprawnienia językowego, którą rozwinąć można tylko sposobem ustawodawczym, nie sposobem rozporządzeń. (*Tak jest, z lewicy*). Powtarza nanowo zarzut, że rozporządzenie o słoweńskich zapisach hipotecznych nie jest nawet ogłoszone. Nakoniec powtarza zarzuty Foreggera o nominacyi Słoweńców na posady prokuratora w Lublanie i notaryusza w Celii. (*Huczne brawa z lewicy*).

Tu zabiera głos Minister sprawiedliwości, baron P r a ž a k, którego przemówienie podajemy.

Poseł K i n d e r m a n n wywodzi, że taryfa dyet lekarzy sądowych z roku 1855 była już wówczas zbyt niska, a dziś, gdy wszystkie płace podwyższono, wypadałoby także podwyższyć dyety lekarzom. Taryfa ta wymaga rewizyi już dla niejednego przepisu, trudnego do zrozumienia; tak np. że lekarz dyetami swemi odpowiada za śmierć położnicy, jeśli umiera w dziewięciu dniach po połogu.

Poseł R o z k o s z n y wnosi zamknąć dyskusyę.

Poseł K r o n a w e t t e r żąda imiennego nad wnioskiem tym głosowania.

Izba wniosek Kronawettera odrzuca (*wielki niepokój na skrajnej lewicy*), a 99 głosami przeciw 57 głosom przyjmuje wniosek o zamknięcie duskusyi.

Deputowany Pernerstorfer, jako mowca generalny przeciw tytułowi, podnosi z ubolewaniem, iż prawa strona Izby dąży do możliwie największego skrócenia rozprawy nad budżetem, poczem zwraca się do omówienia dawniejszych stosunków w sądownictwie w Galicyi wschodniej. Powiększono tam liczbę urzędników pomocniczych a pauszal na to przeznaczony pozostał niezmienionym. Następstwem tego było, iż w biurach sądowych otrzymywali posady bardzo młodzi i nie zawsze zdolni ludzie, co uwłaczało powadze sądów. Ponieważ personal urzędników konceptowych nie mógł być powiększony w ten sam tani sposób, zarządzono, iż do pewnego oznaczonego terminu muszą być wyrobione wszelkie zaległości; a ponieważ to nie było możliwem, wynikły ztąd różne niedostatki, przeszkadzające wyrabianiu się młodych sił i uszczuplające sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. W wyższym sądzie krajowym lwowskim zachodziły podobne stosunki. Mowca sądzi, że potrzebną jest w tym względzie reforma, polegająca na jak najdalej sięgającej jawności. Mowca przytacza dalej szereg pojedynczych wypadków upadłości i innych wypadków sądowych w Galicyi wschodniej, wywołujących zażalenia na postępowanie sądów.

P r e z y d e n t przerywa mowcy uwagą, iż regulamin nie dozwala odczytywania mowy.

Deputowany P e r n e r s t o r f e r odpowiada, iż nie może z pamięci podawać licznych dat i nazwisk, dlatego też musi sobie pomagać odczytywaniem opisu, opartego na aktach. (*Okrzyki z prawicy: Skończyć*).

P r e z y d e n t dzwoni.

Deputowany P e r n e r s t o r f e r zapytuje, czy ma głos?

P r e z y d e n t odpowiada twierdząco, prosi jednak o ograniczenie się w odczytywaniu.

Deputowany Pernerstorfer kończy odczytywanie zażaleń i zwraca się do pana Ministra z prośbą o zarządzenie w przytoczonych wypadkach, które przecież p. Ministrowi są znane, ścisłego dochodzenia przeciw organom podwładnym, aby stało się zadosyć odnośnym interesentom i prawu. (*Brawo. na skrajnej lewicy*).

Tytuł sądownictwa po krajach koronnych przyjęto wraz z rzolucyami o uregulowaniu płac woźnym i dozorcom więźniów, o zastanowieniu się nad dolą praktykantów i auskultantów, o uwzględnieniu kwalifikacyj językowych przy obsadzaniu posad na obszarach gradeckiego i tryesteńskiego sądu wyższego; a bez dyskusyi uchwalono tytuł nowych budowli sądowych.

Do tytułu zakładów karnych zabiera głos pos. H e i l s b e r g, aby oświadczyć się przeciw wszelkiej konkurencyi pracy więziennej dla rzemiosł i drobnego przemysłu, a natomiast za upowszechnieniem zatrudnienia więźniów do robót około kultury krajowej przez założenie kolonij więziennych.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. P i c h s odpowiada, że kolonie więzienne są tak kosztowne, iż o zakładaniu ich dziś myśleć nie można; mimo to Rząd nie spuści tej sprawy z uwagi. Ale i bez kolonij już zaczęto używać więźniów do robót około kultury krajowej z pomyślnym skutkiem. Co się tyczy konkurencyi pracy więziennej dla rzemiosł, daty statystyczne dowodzą, że konkurencya ta mało znaczy.

Pos. K r e u z i g również oświadcza się przeciw konkurencyi pracy więziennej, dziękując Rządowi, że w tym względzie już zrobił dobry początek.

Tytuł zakładów karnych przyjęto.

Na tem etat Ministerstwa sprawiedliwości załatwiony.

Pos. C l a m - M a r t i n i t z, jako przewodniczący komisyi budżetowej, prosi o upoważnienie, aby komisya na jednem z następnych posiedzeń mogła ustnie zdać sprawę z projektu o naprawie grobel nad Wisłą, dopływami jej i Sanem. — Izba zezwala.

Odczytano jeszcze dwie interpelacye.

Koniec posiedzenia o godz 4 min. 20. — Następne jutro.

Mowa J. Eksc. Ministra sprawiedliwości bar. Pražaka,

wygłoszona w dyskusyi nad centralnem kierownictwem swojego wydziału rządowego, jest wedle stenogramu następująca:

(Dokończenie.)

W toku dyskusyi ogólnej z innej także sprawy wzięto pochop do zarzutów przeciw Ministerstwu sprawiedliwości. P. poseł Gregr rozwodził się o praktyce konfiskacyjnej, a mówił o procedurze objektywnej w sposób taki, jak gdybym ja był odpowiedzialny za wszystkie ustawy uchwalone nie za czasów mojego urzędowania. Jak najstanowczej odeprzeć muszę formalne obwinienie sądów o stronność. Z pewnością niebardzo to po parlamentarnemu mówić o sprawiedliwości gabinetowej i w taki sposób zaczepiać niezawisłych sędziów, którzy na wniosek prokuratoryi wydają swoje wyroki. Pojmuję zupełnie niechęć p. posła Gregra, wywołaną tyloma konfiskatami właśnie tego dziennika, który walczy za jego sprawę; gdyż rzeczywiście, zdaje mi się, że żaden z większych dzienników wszystkich królestw i krajów nie był częściej konfiskowany, niż ten. W roku 1887 uległy *Narodni Listy* 41 razy konfiskacie. Że atoli konfiskaty te nie były niesłuszne, wnosiłbym ztąd, że sądy nie zatwierdziły ich tylko w dwu wypadkach Szanowny p. poseł sam jest tyle niezawisły i zna drogi prowadzące do zreformowania wyroku przez wyższą instancyę zbyt dobrze, żeby mógł pod tym względem być w błędzie. Ja saż ręczę za zupełną bezstronność sądów w Czechach.

Inny także mowca, mianowicie p. poseł Kronawetter, obrał sobie dziś konfiskaty za przedmiot swych uwag, a przedtem jeszcze p. poseł Meissler, który użalał się na skonfiskowanie *Leitmeritzer Ztg.* za artykuł pod napisem: „Rozkawałkowanie nauki przemysłowej na kraje“. Przedewszystkiem nie mogę zbyć milczeniem postępowania takiego, jakiego przykład mamy w interpelacyi pos. Meisslera, t. j. że cała osnowa inkryminowanego artykułu pod osłoną nie tykalności poselskiej i bez względu na postanowienie §. 24 ustawy drukowej podana jest do odczytania w ciele ustawodawczem, zanim jeszcze kompetentne sądy orzekły o legalności kroku represyjnego. Konfiskata nr. 31 *Leitmeritzer Ztg.* zatwierdzona jest wyrokiem sądu litomierzyckiego z dnia 30 kwietnia b. r. co do obydwu artykułów. Przeciw temu wyrokowi interesenci zapowiedzieli rekurs, o którym wyższa instaneya jeszcze nie orzekła.

Ponieważ równie ze strony posła Gregra, jak i w interpelacyi pana posła Meislera uczyniono Ministerstwu sprawiedliwości poniekąd zarzut z tych konfiskat, przeto oświadczam jak najstanowczej, że nigdy nie mięszałem się, ani nie myślę mięszać się do spraw, co do których judykatura sądów jest w toku; a więc też w sprawie *Leitmeritzer Ztg.* mogę panom interpelantom tyle tylko odpowiedzieć, że wypadnie im czekać rezultatów procedury sądowej. Muszę jednak odeprzeć uczyniony prokuratoryi zarzut samowoli i nietaktowności, albowiem niesłuszność zarzutu tego wypływa ztąd, że z pomiędzy 71 konfiskat dokonanych w r. 1887 na obszarze litomierzyckiego trybunału I. instancyi sądy ani jednej nie odmówiły zatwierdzenia.

Dopóki procedura objektywna się ostoi, prokurator pozostanie obowiązanym interweniować przeciw drukom, których treść uzna za karygodną, i sądy będą musiały wydawać o tem swój werdykt; ale przyznaję, że liczne konfiskaty i obojętne wyroki po części nie mają tego skutku, jakiego spodziewano się przy wydaniu ustawy normującej procedurę objektywną; i chętnie przyłożyłbym do tego ręki, by w porozumieniu z wys. Izbą sprowadzić zmianę tej procedury. (*Brawo! brawo!* z prawicy; *Znieść!* z lewicy). Wszakże też już wybrana jest komisya do tej sprawy, a jeśli tutaj judykatura sądów przysięgłych w sprawach drukowych w ten sposób będzie ograniczona, jak n. p. jest w Rzeszy niemieckiej, będę, co się tyczy mnie samego, gotów występować za ograniczeniem procedury objektywnej do najnieodzowniej koniecznej miary. Co prawda, gdyby dotkniętych konfiskatami wezwano, aby się oświadczyli, czy im przyjemniej stanąć przed kratkami sądowemi, czy poprzestać na konfiskacie, nie wiem, ażali nie oświadczyliby się za samą tylko konfiskatą, jak to podobno stało się już dawniej w pierwszych czasach procedury objektywnej. Bardzo często konfiskatę uważa się i wyzyskuje jako reklamę dla druków peryodycznych i innych płodów drukarskich.

Pos. Kronawetter już w dyskusyi nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych wygłosił szereg zarzutów, które nie uszły mojej uwagi, i mogę już dziś powiadomić go o niektórych sprawach. Ubolewam, że nie mogę uczynić tego w pełnej mierze co do tych także, które dzisiaj wygłosił; ale zapewnić go mogę, że uważnie mowy jego słuchałem i że uczynię od siebie wszystko, aby stwierdzić prawdziwość lub mylność tego, co on tu przytaczał. Zwracając się szczególnie do mnie, pan poseł Kronawetter zapytał, jakimże to sposobem się dzieje, że dwu zbrodniarzy, socyalistów, po przebyciu kary w kajdanach odstawiono do starostwa, a na swe w tym względzie zapytanie nie otrzymał odpowiedzi. Pan poseł myli się, albo może nie słucha moich mów z taką uwagą, z jaką ja jemu się przysłuchuję. Dnia 12 kwietnia r. 1886 powiedziałem, że dwu socyalistów, właściwie anarchistów, bo za anarchistyczne występki byli skazani na karę, po przebytej w Suben karze odstawieni zostali do starostwa w Schärding przez dwu dozorców, skuci w kajdany (pos. K r o n a w e t t e r: Ale wszakżeż już byli puszczeni na wolność!), za co dozorców tych, ponieważ postąpili sobie nie całkiem prawidłowo, pociągnięto do odpowiedzialności. Co się tyczy zaś pytania, które niedawno znów powtórzył, o ile żandarmerya ma prawo okuwać w kajdany, pozwalam sobie wskazać na ustawę z dnia 26 lutego r. 1876 i na wydaną dla wykonania jej instrukcyę służbową dla żandarmeryi, §. 78, wedle której ma polecenie używać kajdan na osoby niebezpieczne lub podejrzane o chęć ucieczki, słowem w wypadkach tamże określonych.

Co się tyczy tak zwanego sądu wyjątkowego w Pradze, jest to tylko płód fantazyi szanownego pana posła. Niema tam sądu wyjątkowego, lecz w miejsce sądów, któreby właściwie orzekać powinny, sądy w Pradze nie są raz na zawsze delegowane, ale w każdym wypadku z osobna, gdy chodzi o występek socyalistyczny lub anarchistyczny, na wniosek prokuratoryi przez wyższy sąd krajowy delegowane bywają. (*Pos. Kronawetter:* Ale dla czegoż?) Przeciw delegowaniu sądów w miejsce innych stoi otworem rekurs do wyższej instancyi, a strony interesowane lub ich obrońcy nie wątpię, że ci korzystają z wszystkich sposobów na rzecz swoich klientów mogą udać się z użaleniem do najwyższego trybunału. (*Pos. Kronawetter:* Na to nie dość mają pieniędzy!) Jest to bądź co bądź niepomierna przesada mówić o setkach osób, prowadzonych w kajdanach z całych Czech do Pragi. Pozwalam sobie tylko przypomnieć projekt przedłużenia prawomocności ustawy o anarchistach, w którego motywach liczba nieszczęśliwych, którzy stawali przed sądem w Pradze, jest całkiem ściśle podana. W czasie, odkąd ustawa ta wyszła, t. j. od sierpnia r. 1886 do końca r. 1887 było wszystkich razem czterech skazanych na karę. (*Pos. Pernerstorfer:* A w więzieniu śledczem?)

Co się tyczy skargi na zbyt długie więzienie śledcze, także nie omieszkałem dokładnie się powiadomić, o ile skarga ta jest słuszna; i oto w jednym wypadku przyznać muszę, że to rzeczywiście prawda, iż więzienie śledcze kilku osób, uwięzionych dla występków socyalistycznych było w nieusprawiedliwiony sposób przedłużone. Ściągnięci do śledztwa o występek spiskowania, Adolf Heimann i Karol Kossuth znajdowali się od dnia 4 sierpnia r. 1887 do okręgowego w Elbogen w więzieniu, do którego wzięto ich w myśl §. 175 procedury karnej dla niebezpieczeństwa umowy. Dnia 9 listopada prokuratorya, otrzymawszy akta zamkniętego śledztwa, dowiedziała się,

---

wy, lecz nie do Stołpców, jeno do Wilna, gdzie piękny pałac nad samą rzeką Wilją posiadał i gdzie Halszka w nieobecności rodzica przebywała. Pan Słuszka przybył wielce uradowany, ile że Król widocznie go łaskami zaszczycał a na odjezdnem te słowa doń wyrzekł:

— Mam do wacpana prośbę, mości kasztelanie.... a to w imieniu mego przyjaciela wiernego a ukochanego, imćp. Kazanowskiego Adama, który, upodobawszy sobie córkę waszą Elżbietę, pragnąłby się z nią dozgonnym węzłem małżeńskim połączyć. Zanim on wszakże wedle zwyczaju intencye swoje wam przełoży, ja was o tem uprzedzam i proszę, aby ta jego skłonność dobrem sercem akceptowaną była.

Rozpromienił się na to pan kasztelan i w żywych słowach począł wdzięczność swą wyrażać Królowi, zapewniając, iż intencye pana borysowskiego starosty z radością przyjęte będą.

— Zaszczyt to — mówił — i splendor wielki dla domu mego, ile że całej Rzpltej wiadome są zasługi, znaczenie i zacność domu Kazanowskich, któremu mało równy się znajdzie, tembardziej, iż opromienia go łaska Waszej Królewskiej Mości.

A na to Król bardzo się wdzięcznie uśmiechnął i pożegnał kasztelana łaskawie, zapowiadając, jako pragnąłby, aby wesele imćp. Kazanowskiego mogło się odprawić w czasie pobytu królewskiego w Wilnie.

— Chciałbym — rzekł — sam osobiście nowożeńcom szczęścia życzyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sędzia śledczy przez pomyłkę nie postarał się o pozwolenie na przedłużenie więzienia śledczego, chociaż wedle §. 190 procedury karnej o przedłużenie poza dzień 5 października powinien był prosić. Prokuratorya, widząc, że Heimann i Kossak są jeszcze trzymani w więzieniu, natychmiast postawiła wniosek o uwolnienie ich; jakoż dnia 10 listopada r. z. zniesiono więzienie śledcze i obydwaj na wolność puszczeni zostali.

Przeciw Hermanowi Johnemu, cudzoziemcowi, zapadła decyzya osadzenia go w więzieniu śledczem dla podejrzenia o chęć ucieczki i o koluzyę w myśl §. 175 procedury karnej, dla tego nie było potrzeba osobnego przyzwolenia na uwięzienie. Przeciw Johnemu materyał dowodowy wystarczał wprawdzie, żeby wytoczyć śledztwo, ale nie wystarczył żeby wytoczyć także oskarżenie. Ztąd jego także z więzienia wypuszczono. Ten i czwarty jeszcze obwiniony stanęli pod oskarżeniem o spiskowanie i dnia 3 kwietnia r. b. jeden na miesiąc, drugi na dwa miesiące więzienia skazani zostali. Karol Kossuth tymczasem czmychnął, i zaprzestano dalszego postępowania. Co się tyczy odczytania ustępów z pewnego aktu oskarżenia, który zdaje się być w związku z tem śledztwem przeciw Adolfowi Heimanowi, i wezwania, aby pociągnął prokuratora do odpowiedzialności za tak błahy akt oskarżenia, trudno pewnie wytworzyć sobie sąd o akcie oskarżenia z powyrywanych ze związku ustępów.

(Pos. Kronawetter: Ależ odczytałem go przecie w całości!) Wszakże jednak tenże Heimann za spiskowanie rzeczywiście skazany został, i muszę przypuścić, że oskarżenie owo nie było tak bezpodstawne.

Co się tyczy zaś twierdzenia o długiem więzieniu, pożądana to rzecz, żeby wys. Izba była o tem dobrze powiadomiona; inaczej bowiem możnaby przypuszczać, że u nas więzienie śledcze trwa dłużej, a mnie zdaje się, że na usprawiedliwienie naszej procedury karnej i sposobu zastosowywania jej wolno powiedzieć, że u nas więzienie śledcze wcale zbyt długo nie trwa. Albowiem na sto wypadków więzienia śledczego od początku jego aż do wniesienia aktu oskarżenia trwało ono — a daty te są wyjęte z wykazów ostatnich — w 36 wypadkach, czyli w więcej niż w trzeciej części, co najwięcej tydzień, w 23 wypadkach co najwięcej dwa tygodnie, w 22 wypadkach co najwięcej miesiąc, w 12 wypadkach co najwięcej dwa miesiące a tylko w 7 wypadkach ponad dwa miesiące.

Szanowny poseł, pan Kronawetter, może być przekonany, że cenię jego uwagi i że pilnie staram się stwierdzić prawdziwość winy policyi lub organów sędziowskich; ale zdaje mi się, że wolno mi przypuścić, że i w tym razie znów szanownego pana posła prawdopodobnie mylne informacye nakłoniły do omawiania tu w wys. Izbie spraw, które po bliższem zbadaniu może nieco inaczej się przedstawią.

Dwaj mowcy z prawej strony wys. Izby mówili dziś o powolnym postępie rozwoju równouprawnienia narodowości i języka słoweńskiego w sądach na obszarze gradeckiego wyższego sądu krajowego. O ile użalano się na fakt, że w Karyntyi auskultanci nie władają językiem słoweńskim, mogę to tylko powiedzieć, że na nominacyę auskultantów nie mam żadnego wpływu. Jak wiadomo, nominacye te należą do wyższego sądu krajowego, a przeznaczenie auskultantów sądom należy do prezydenta tegoż sądu wyższego. Wiadomo mi, że prezydent wyższego sądu krajowego w Gradcu — i o tem sam mi też doniósł — lubi używać osób z górnej Styryi, które przeto nie znają języka słoweńskiego, w powiatach karyntyjskich i dolno-karyntyjskich, a mianowicie takich osób, o których zdaje się mu, że może przypuszczać, iż przyswoją sobie język słoweński. O ile więc to się dzieje, mogłem wskazać na to, że wszędzie powinno się używać takich tylko osób, które władają językiem ludności powiatu; i o ile nominacya adjunktów do mnie należy, biorąc wzgląd na to, żeby znali język.

Ale wykazać się ze znajomości języka jest często bardzo trudno i w tym względzie muszę nadmienić, że po części winna sama młodzież, która poświęca się sądownictwu. Niejednokrotnie wskazywałem na konieczność składania egzaminu po części także w języku słoweńskim, a wykazy które o tem dostaję, są tak mizerne, że zaledwie je wymienić mogę. (Pos. Ferjanczyc: Bo nie śmią!) Słyszę słowa: bo nie śmią! Nie mogę przyznać im słuszności, bo o żadnem kolegium sędziowskiem przypuścić nie mogę, iżby dopuściło niesprawiedliwą ocenę. W gradeckim wyższym sądzie krajowym dosyć jest ludzi, którzy potrafią egzaminować obok niemieckiego w słoweńskim także języku. Jest to też dla większej dogodności tych, którzy egzamin składają, rzecz dozwolona i można stosownie do okoliczności dozwolić, a z pewnością nie zawaham się zarządzić, żeby egzamin składać można także w sądzie krajowym w Lublanie. Pragnąłbym, żeby przy mianowaniu adjunktów sądowych tylko przedkładany był dowód uzdolnienia przez złożenie egzaminu w języku słoweńskim.

Ministerstwo sprawiedliwości nie może jednym zamachem usunąć odziedziczonych niewłaściwości; a pod tym względem zdawałoby mi się, że szanowni panowie powinnibyście nałożyć sobie pewną powściągliwość w obwinianiu i w zarzucaniu braku energii Ministerstwa sprawiedliwości; albowiem to, co się zaprowadza szybkim zwrotem, rzadko ma warunki trwałości; niedługo świeci, co szybko się wznieci; tylko ustawiczną, powolną pracą można dopiąć czegoś trwałego, a w tym względzie zapewniam was, że Ministerstwo sprawiedliwości tam, gdzie spostrzega, że ustawy i przepisy nie są szanowane, stara się zaradzić niewłaściwościom.

Coś, o czem wspomniał poseł Ferjanczic, wyda się rzeczą nieprawdopodobną tym, którzy znają stan rzeczy w Czechach i na Morawie, a jednak to prawda. Żadnemu sędziemu na Morawie, np. w Sławkowie, gdzie księga gruntowa założona jest w języku niemieckim, a więc i niemiecka nazwa Austerlitz na nich figuruje, nie przyśniłoby się odmówić zapisu hipotecznego na podstawie dokumentu, spisanego w języku czeskim, a więc też nazywającym to miasto Sławkowem — bo tak Austerlitz nazywa się po czesku — i powoływać się na to, że na księdze gruntowej wypisana jest tylko nazwa Austerlitz. Ale oto Ministerstwo sprawiedliwości dowiaduje się, że zdarza się coś takiego na obszarze wyższego sądu krajowego w Gradcu, i już zarządziło, aby obok nazwy niemieckiej uwzględniano także nazwę słoweńską. (*Brawo, brawo, z prawicy*).

Tak wszędzie zaradza się złemu, krok po kroku, gdzie potrzeba. Przyjmijcie, moi panowie, zapewnienie, że Rząd tak dalej postępować będzie; i proszę nie czynić mu zarzutów z rzeczy, których jednym zamachem zmienić nie potrafi. (*Huczne brawa, z prawicy.*)

* * *

Na posiedzeniu z dnia 24-go b. m. p. Minister zabrał głos po raz drugi i przemówił, jak następuje:

Nie miałbym powodu zabierać głosu, skoro reskrypt o słoweńskich zapisach hipotecznych był już przedmiotem bardzo wyczerpujących rozpraw. Nie będę też już mówił o nim; ale ponieważ szanowny pan poseł Derschatta rozwodził się o kwestyi, czy reskrypt był potrzebny, więc odpowiadam mu: z pewnością byłby był niepotrzebny, gdyby sędziowie byli spełniali swoją powinność; w takim razie bowiem zapisy hipoteczne byłyby się działy w języku słoweńskim już przed reskryptem. (*Tak jest! tak jest! z prawicy*). Gdzież było rozporządzenie o księgach gruntowych w Czechach i na Morawie, które od dawna przed rozporządzeniem językowem z roku 1880 prowadzono w obydwu językach? Nie mogę żadną miarą przypuścić, iżby na obszarze gradeckiego wyższego sądu krajowego dawniej nigdy nie były zdarzały się zapisy hipoteczne w języku słoweńskim. Nie mogę temu przeczyć, choć i stwierdzić nie mogę. Na pewno wiem tylko, że na Pobrzeżu (na obszarze tryesteńskiego sądu wyższego) działy się niekiedy zapisy hipoteczne w języku słoweńskim, gdzie też rozporządzenia z lat 1862 i 1866, na które powołałem się w reskrypcie do gradeckiego wyższego sądu krajowego, miały znaczenie.

W ogóle p. poseł Derschatta, podobnie jak pos. Foregger, wychodzi ze stanowiska jednostronnego, mało toleranckiego nacyonalizmu (*tak jest*! z prawicy — *oho*! *oho*! z lewicy), tak, że już więcej z nim rozprawiać nie chcę. Wszakże w toku dyskusyi nieraz wskazywano na fakt, że w innych krajach nikomu nie przyśniewa się żądać rozporządzenia, bo sędziowie sami pełnią swoją powinność. Skoro muszą załatwić podanie w języku samegoż podania, muszą też zapis hipoteczny uskutecznić w tymże języku.

Ale głównie dla tego zabrałem głos, że szan. p. poseł Derschatta w niebardzo ważnej sprawie nominacyi prokuratora dla Lublany uczynił mi zarzut przemilczenia lub zapomnienia o kandydacie z siódmej klasy urzędniczej. Oprocz mianowanego prokuratorem radcy sądu krajowego z Celii był co prawda jeszcze pewien prokurator z siódmej klasy, który oświadczył, że gotów przyjąć posadę w Lublanie, ale tylko pod warunkiem zwrotu kosztów przesiedlenia, a więc nie uważano go za kompetenta w właściwem znaczeniu. Że o tem nie wspominałem, może dopuściłem się przez to niezupełności wywodów; ale to jest rzeczą pewną, że kto warunkowo tylko oświadcza się z gotowości przyjęcia posady, nie zalicza się porówno z drugimi do kompetentów, a ztąd też za kompetenta w właściwem znaczeniu uważany być nie może. Zresztą sąd o postępowaniu Ministerstwa sprawiedliwości w tej sprawie możemy spokojnie pozostawić przyszłości i historyi.

Co się tyczy zarzutu bezpłodności ustawodawczej, wszakże dotrzymałem przyrzeczenia i wniosłem projekt ustawy o postępowaniu sumarycznem. Iżby projekt ten w komisyi był poniekąd już pogrzebany, jak twierdzi pos. Derschatta, nie zgadza się z prawdą. Bardzo ważna kwestya, czy ustne postępowanie sumaryczne ma być zaprowadzone tylko w sądach tak zwanych miejsko-delegowanych, czy także w sądach okręgowych, pociągnęła za sobą tak daleko posunięte dochodzenia, że komisya ze względu na inne ważne sprawy parlamentarne zaprzestała posiedzeń; a spodziewam się, że jak tego sobie z wielu stron życzą, w jesieni będzie można doprowadzić tę ustawę do skutku.

Reszty zarzutów szan. p. posła Derschatty zbijać nie potrzeba, ale proszę w omawianiu spraw narodowych nie wyrażać się tak szorstko, jak to teraz słyszeliśmy. Rząd zawsze trzymać się będzie zasady, że sprawy te traktować należy z jaknajwiększa życzliwością wzajemną. Rząd zawsze trzymać się będzie zasady, że nigdy tyle, jak w omawianiu takich spraw, nie trzeba powodować się maksymą, której też wszyscy panowie, czy przyjaciele czy przeciwnicy Rządu, oby się trzymali — maksyma: *in omnibus charitas*. (*Huczne brawa i oklaski* z prawicy. — *Protesty* z lewicy).

Koło polskie.

Od sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujące sprawozdanie:

Ponieważ codziennie rano są bardzo długie posiedzenia Izby, a wieczór posiedzenia komisyj — przeto Koło odbyło podczas posiedzenia Izby dnia 22 maja naradę dla powzięcia postanowień co do głosowania w sprawach, które przyjdą pod uchwałę Izby po ukończeniu rozpraw nad budżetem.

Najprzód przewodniczący Grocholski poddał pod rozprawy wniosek komisyi izbowej podatkowej, względem projektu ustawy o opustach w podatku gruntowym z powodu szkód elementarnych. Członek wspomnionej komisyi, p. Chamiec, opowiedział krótko dzieje projektu tejże ustawy, którą przez dwa lata przesyłać musiano z Izby do Izby, z powodu iż Izba panów nie zgadzała się z uchwałami Izby poselskiej, rozciągającemi te opusty podatku gruntowego nietylko w razie klęsk przez powódź, pożar i grad zrządzonych, ale także w razie szkód w urodzajach przez mróz, owady, myszy i posuchę. Następnie przedstawiwszy, iż Izba panów zgodziła się wreszcie po części z uchwałami Izby poselskiej, i uchwalona przez nią ustawa daje rządowi prawo czynienia opustów w podatku gruntowym także w razie szkód w urodzajach przez drugi rodzaj klęsk elementarnych, wnosi, aby zgodnie z wnioskiem komisyi izbowej głosować za ustawą, uchwaloną przez Izbę panów, gdyż dłuższe przewlekanie tej sprawy jest szkodliwe dla kraju.

Po krótkich rozprawach, w których zabierali głos pp.: Bartoszewski, Struszkiewicz i Jaworski, Koło uchwaliło jednogłośnie głosować za wnioskiem komisyi. Poczem przewodniczący poddał pod rozprawy umowę, zawartą przez rząd z Towarzystwem żeglugi „Lloyd,“ którą rozstrząsała izbowa komisya gospodarstwa narodowego. Członek tej komisyi, p. Chrzanowski, opowiedział krótko treść tej umowy, zawartej przez wspólny rząd monarchii z Towarzystwem żeglugi parowej „Lloyd,“ o utrzymanie regularnego biegu parowców między Tryestem i Rjeką a portami mórz Adryatyckiego, Śródziemnego i Czarnego, oraz regularnego biegu parowców do Indyj, Chin i Brazylii, przewozu poczt, podróżnych i towarów. Umowa ta jest ponowieniem na dalsze lat 10 od 30 czerwca b. r. układu dotychczas istniejącego, z pewnemi w nim zmianami, korzystnemi dla handlu Monarchii i dla wywozu jej płodów, mianowicie z zastrzeżeniem skuteczniejszego niż dotychczas wpływu rządu na ustanowienie taryfy przewozu. Po dalszych jeszcze wyjaśnieniach, co do proponowanych w komisyi rezolucyj i co do osnowy samej umowy, która może być albo w całości przyjętą, albo w całości odrzuconą, wniósł, aby Koło głosowało w Izbie zgodnie z wnioskiem całej komisyi za zatwierdzeniem tej umowy i dołączonego do niej protokołu. Koło wniosek ten jednomyślnie uchwaliło.

Sprawy parlamentarne.

Na posiedzeniu komisyi dla podatku od spirytusu odbytem d. 23 b. m., przyjęto najpierw paragraf 54. Przy paragrafie 55 wywiązała się dłuższa dyskusya, wśród której pp. dr. Plener, dr. Menger i Auspitz podnosili, że kontrolne aparaty miernicze, na których Rząd opiera wyłącznie obliczenie podatkowe, nie są tego rodzaju aby można było na nich bezwzględnie polegać. Dep. Popper uczynił wniosek, aby przynajmniej w wypadkach godnych uwzględnienia dopuszczalnym był dowód, iż rzeczywista objętość stopnia, (*Gradhältigkeit*), jest mniejszą; przeciw temu wnioskowi przemawiał dr. Rosenstock. Dep. Menger wniósł pewne zmiany, bez których, zdaniem mowcy, postanowienia całego paragrafu nie mogłyby nigdy wejść w życie, albowiem przeoczono tutaj, że zaproponowany ze strony Rządu aparat mierniczy nie wskazuje ilości i stopnia alkoholu, lecz samą tylko ilość. Wniosek Poppera odrzucono, natomiast przyjęto wniosek dr. Mengera. Paragrafy 55, 56 i 57 przyjęto bez zmiany, paragrafy 58, 59, 60 i 61 z rezolucyą, zaproponowaną przez dr. Mengera; wreszcie praragrafy 62, 63 i 64 bez zmiany.

Paragraf 65 został przyjęty według pierwotnego przedłożenia rządowego. Do paragrafu 66 postawili pp. dr. Rosenstock, dr. Rutowski, dr. Menger i dr. Plener poprawki, wedle których mogą także rafinerye pozbywać się bez opłaty podatkowej zapasów wódki na cele przemysłowego zużytkowania i denaturalizowania. Poprawki te przyjęto o tyle tylko, o ile dotyczą one rafineryj połączonych ze składami. (*Freilager*). Przy paragrafie 74 wyeliminowano z ustawy wszystkiemi głosami przeciw głosom lewicy i dr. Zallingera przyjęte przez podkomisyę postanowienie, wedle którego paragraf ten miał obowiązywać tylko na przeciąg najbliższych lat trzech.

W dalszym ciągu obrad na przedwczorajszem posiedzeniu wzięto równocześnie pod dyskusyę paragrafy 78, 79 oraz 15 i 16. Po dwugodzinnych naradach przyjęto bez zmiany paragrafy 15 i 16, paragraf 78 przyjęto z wypuszczeniem słów: „w pełnej ilości“; paragraf 79 zaś w redakcyi podkomisyi. Paragrafy 80 i 81 przyjęto bez zmiany. Przy paragrafie 82 wniósł dep. Popper o wyeliminowanie całego paragrafu, przeciw czemu oświadczył się komisarz rządowy Baumgartner nadmieniając, iż paragraf ten znajduje się już w obowiązującej ustawie podatkowej. Paragraf ten przyjęto; również bez dyskusyi paragraf 83 i 84. Paragraf 85 przyjęto z tą poprawką, iż w ostatnim ustępie wstawiono zamiast „100 zł.“ „200 zł.“

Pomiędzy Francyą a Włochami.

Bardzo ważnym aktem do wyjaśnienia stosunku pomiędzy Włochami a Francyą, jest list senatora włoskiego margrabiego Alfieri di Sostegno wystosowany do pana Gromier, założyciela czasopisma *Revue Union Méditerranée*, który to przegląd propaguje nadewszystko ponowne zbliżenie Włoch do Francyi. Senator Alfieri di Sostegno ożeniony jest z siostrzenicą i spadkobierczynią Kamila Cavoura i znany jest z sympatyj swych do Francyi, ale mimo to, zapatruje się na interesa polityczne bezstronnie i pozytywnie. List senatora opiewa:

„Pozwól mi pan wyrazić z bezwzględną otwartością, że pomimo jego z dobrej intencyi płynącego życzenia, ażeby przejednać Francyę z Włochami, mylisz się pan jednak stanowczo, jeżeli sądzisz, że pomiędzy rządem a narodem we Włoszech zachodzą nieporozumienia. Obydwie strony są bezwarunkowo jednomyślne w sprawie utrzymania istniejących instytucyj i uniknienia wojny w Europie.

„Przymierze z Niemcami jest bardzo popularne, przedewszystkiem dla tego, ponieważ zawsze jest miło być sprzymierzeńcem najsilniejszego, a powtóre dlatego, ponieważ najprostrza opinia ogółu, mówi sobie: Niemcy chcą pokoju, ażeby to, co zabrały utrzymać; Francya życzy sobie wojny ażeby przedmiot utracony odzyskać na nowo.

„Oczywiście, że Włosi najmniej od wszystkich innych uprawnieni są do tego, ażeby mogli od Francuzów wymagać zaniechania myśli odzyskania Alzacyi i Lotaryngii, Francuzi jednak powinni zaniechać szyderstw z nas, z powodu naszej konstytucyi monarchicznej, z powodu dojścia do skutku naszego zjednoczenia, nieodwołalnego przez nas posiadania Rzymu, naszej stolicy i z powodu zniesienia świeckiej władzy papieża. Dopóki w prasie francuskiej i na francuskich trybunach nie umilkną roztrząsania tych czysto wewnętrznych spraw włoskich dopóty we Włoszech tak naród, jak rząd żywić będą podejrzenia i dopóty nie uwierzą w dochodzące z za Alp słowa pojednawcze.“

Z Rossyi.

(W sprawie cudzoziemców. — Gen. Ignatiew. — Z komisyi dla spraw żydowskich).

Ministerstwo spraw wewnętrznych nakazało władzom policyjnym, ażeby z upły-

wem każdego roku donosiły mu najszczegółowiej o przybywających cudzoziemcach, o ich zatrudnieniach, nabywaniu przez nich majątków nieruchomych i t. d. Nadto policya winna zawiadamiać konsulów generalnych, gdy się ci znajdują w danych miastach, o śmierci każdego cudzoziemca, który pozostawił mienie ruchome lub nieruchome. Życzą sobie tego właśnie państwa zagraniczne dla ogłaszania w swoim czasie o zaszłej śmierci i dla łatwiejszego wynajdywania spadkobierców.

Car reskryptem swym dozwolił hr. Ignatiewowi, jako prezesowi słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, stanąć na czele komitetu, urządzającego obchód 900 rocznicy przyjęcia przez Ruś chrześciaństwa. Hr. Ignatiew wydał wskutek tego odezwę, wzywającą członków rzeczonego Towarzystwa o datki pieniężne dla odpowiedniego urządzenia tej uroczystości. W tych dniach zaś ma przybyć on do Kijowa, dla zajęcia się tą sprawą na miejscu. Zawiązuje się tam już komitet celem godnego przyjęcia tego naczelnika panslawistów.

Wychodzący w Petersburgu dziennik hebrajski *Hamelic* zaprzecza doniesieniu dzienników petersburskich, jakoby kompletny referat obrad komisyi hr. Pahlena oddany miał być w początku czerwca ministrowi spraw wewnętrznych. Według pomienionej gazety, wzmiankowana komisya ukończyła już swoje obrady i członkowie jej sporządzają specyalne referaty z oddzielnych kwestyj, podniesionych podczas posiedzeń komisyi. Potem sporządzony zostanie dopiero referat ogólny. W końcu gazeta nadmienia, iż komisya postanowiła poczynić pewne ustępstwa w stosowaniu przepisów tymczasowych z dnia 15 maja 1882 r.

Z Bułgaryi.

Relacye z Sofii przedstawiają jako bezzasadne pogłoski o zagrażającem Bułgaryi przesileniu ministeryalnem. Okoliczność, iż ks. Ferdynand powrócił z podróży po kraju bez Stambułowa, dała powód do rozmaitych domysłów. Tymczasem zapewniają obecnie, iż Stambułow udał się do swoich stron rodzinnych na kilkudniowy urlop i w tej chwili powróci już niezawodnie do Sofii.

Znany dyplomata bułgarski, Strański, oświadczył korespondentom gazet zagranicznych, że pogłoski o nieporozumieniach między Stoiłowem i Nacewiczem z jednej a Stambułowem i resztą ministrów z drugiej strony, jakoteż wiadomości o przygotowującej się zmianie gabinetu, są zgoła bezpodstawne.

Sąd wojskowy pod prezydencyą Mutkurowa odrzucił kasacyjną skargę majora Popowa i towarzyszy, łagodząc tylko karę więzienia z 12 miesięcy na pięć dla urzędnika cywilnego Terewa.

Redaktor *Tyrnowskiej Konstytucyi*, Stawejkow, skazany został za przestępstwo prasowe na sześć miesięcy aresztu.

Prezes ministrów, Stambułow, otrzymał od księcia polecenie, aby podziękował ludności za serdeczne przyjęcie, jakiego wszędzie doznawał podczas ostatniej podróży po kraju.

KRONIKA

Lwów 26 maja.

— **JE. p. Namiestnik**, Filip Zaleski, wyjechał do Przeworska na otwarcie wystawy przeglądowej bydła i koni włościańskich.

— **Nowy rozkład jazdy** na kolejach państwowych w Galicyi, który obowiązywać zacznie od 1 czerwca b. r. zastosowany do nowego podziału jazdy na kolei Karola Ludwika, powitają niezawodnie mieszkańcy naszego kraju, przebywający wzdłuż długiego szlaku kolei państwowych z niemałem zadowoleniem; czyni on bowiem w zupełności zadość potrzebom ludności większych miast i miasteczek. Przedewszystkiem zwiększyła generalna dyrekcya kolei państwowych chyżość pociągów między Suchą a Zagórzem i tym sposobem skróciła nietylko bardzo znacznie czas podróży, ale nadto sprawiła wygodną jazdę wzdłuż całej linii z Krakowa do Husiatyna dwa razy dziennie. Miejscowości, położone przy liniach ubocznych kolei transwersalnej, zostały nader dogodnie połączone ze szlakiem głównym i dzięki temu zarządzeniu, ruch osobowy między kąpielowemi miejscowościami, jak n. p. Zakopanem, Rabką, Żegestowem, Krynicą, Iwoniczem i t. d., a stolicami kraju i Warszawą nie będzie już doznawał dłuższych i niewygodnych przerw, a nadto ruch ten odbywać się będzie w porach dnia, dogodnych dla gości kąpielowych. Dowodem pieczołowitości generalnej dyrekcyi dróg żelaznych skarbowych około rozwoju handlu i przemysłu w naszym kraju jest dalej ta okoliczność, że postarała się nietylko o dogodne nawiązanie pociągów swoich z pociągami kolei Karola Ludwika, ale nadto zaprowadziła pociągi, łączące kopalnie nafty, leżące między Stróżami a Zagórzem, z Krakowem, a prócz tego zaprowadziła tak dogodny rozkład jazdy między Krakowem a Żywcem, że w ciągu jednego dnia można odbyć podróż z Żywca do Krakowa i napowrót. Równie dogodnym jest rozkład jazdy na liniach kolejowych, położonych w wschodniej części kraju. Tu podnieść należy przedewszystkiem okoliczność, że zaprowadzono między Stryjem a Chyrowem pociągi o większej niż dotąd chyżości i wprowadzono w życie pociągi, umożliwiające ruch lokalny między Lwowem a Stryjem i licznemi miejscami kąpielowemi. Z rozkładu jazdy, ogłoszonego w tych dniach plakatami po całym kraju, widać w ogóle jak największą chęć poprawienia warunków podróży kolejami państwowemi w każdym kierunku, co nie jest rzeczą łatwą, jeżeli się zważy długość szlaku kolejowego, tudzież dalszą, bardzo ważną okoliczność, że ruch na państwowych liniach kolejowych musiał być poniekąd zastosowany do ruchu na kolejach Karola Ludwika i lwowsko-czerniowieckiej. W tym ostatnim kierunku zaszły też istotnie trudności, których na razie niepodobna było pokonać. I tak n. p. począwszy od d. 1 czerwca b. r. pociągi kolei transwersalnej łączyć się będą w Stanisławowie z pociągami kolei czerniowieckiej tylko raz na dzień, podczas gdy dotychczas łączyły się dwa razy dziennie. Niedogodność tę usunąć może odmienny nieco rozkład jazdy na kolei czerniowieckiej. Wreszcie zaszła także ta zmiana na niekorzyść publiczności, podróżującej między Lwowem a Budapesztem, że pociąg łączący te dwie stolice przestanie kursować, albowiem kolej węgiersko-zachodnia postanowiła wstrzymać ruch tych pociągów, którem odbywało się to połączenie.

— **P. Władysław Mickiewicz**, stale mieszkający w Paryżu, najstarszy syn Adama Mickiewicza, obchodził w tych dniach swoje srebrne wesele. P. Władysław Mickiewicz ożeniony jest z córką Franciszka Malewskiego, przyjaciela wielkiego naszego poety.

— **Egzamin roczny** w kraj. niż. szkole rolniczej w Jagielnicy, odbył się d. 16 i 17 b. m., w obecności delegatów Wydziału kraj. i kuratoryi. Egzaminowani uczniowie tak w przedmiotach fachowych jak i pomocniczych złożyli dowody, że są bardzo dobrze przysposobieni w przepisanym do zawodu rolniczego zakresie. Przyjęcie nowych uczniów nastąpi d. 1 czerwca bież. roku.

— **Geologiczne zdjęcia** kraju naszego prowadzone będą dalej bieżącego lata przez c. k. naczelnego geologa dr. E. Tietze. Główny punkt programu tych robót na ten rok stanowi sprawdzenie zdjęć dotąd dokonanych.

— **Zarząd kasyna Miejskiego** donosi, że z powodu nastąpić mającego niebawem wyjazdu p. Mieczysława Darowskiego na stały pobyt do Krakowa, postanowiło grono przyjaciół i czcicieli zasłużonego weterana pożegnać go zbiorowo przy skromnej wieczerzy, która odbędzie się w sali Kasyna we wtorek, 29 b. m., o godzinie 8 wieczorem. Osoby, chcące mieć udział w tem pożegnaniu, mogą zapisać się w „Czytelni akademickiej" (ul. Zimorowicza l. 5) od godziny 12 do 2 i od 6 do 8 wieczorem, za złożeniem 1 zł. 20 ct. na koszta urządzenia wieczerzy. Lista zamyka się w poniedziałek wieczorem.

— **Kolonie lecznicze dla dzieci.** Pierwsze walne zgromadzenie Towarzystwa leczniczych kolonij wakacyjnych odbędzie się w niedzielę, dnia 27 b. m., o godzinie 12 w południe, w sali kasyna Miejskiego. Na posiedzenie to, na którem między innemi wybrany ma być komitet z 25 członków na przeciąg 3 lat, najusilniej zaprasza komitet wszystkich, którzy życzliwie i skutecznie wspierali dotąd usiłowania I Leczniczej Kolonii w Rymanowie.

— **Towarzystwo „Skała"**. Odczyt dr. Ludwika Finkla, docenta uniwersytetu, „O unii lubelskiej", odbędzie się w głównej sali „Skały", przy ul. Mickiewicza l. 28 w niedzielę, d. 27 b. m. Początek z uderzeniem godz. 5 po poł. Wstęp wolny.

W d. 3 czerwca b. r. odbędzie się staraniem dyrekcyi „Skały" pierwsza w tym sezonie zabawa towarzyska ogrodowa, połączona z przedstawieniem amatorskiem. Wstęp za zaproszeniami; lista otwarta.

— **Wycieczkę do Oleska i Podhorzec** w dniu 17 czerwca b. r. urządza wydział stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda". Koszta podróży tam i napowrót wynosić będą 2 zł. 20 ct. od osoby. Zapisywać się można na listę uczestników w biurze Stow., ulica Franciszkańska l. 7. Bliższe szczegóły podane będą później.

— **Samobójstwo.** Klemens Bednarczuk, rodem z Sassowa, bezżenny, muzykant z zawodu i rezerwista 80 pułku piechoty, wczoraj po południu pozbawił się życia wystrzałem z pistoletu w mieszkaniu swego ojca, pod l. 32 przy ulicy Czarnieckiego. Pistolet był nabity wodą, skutkiem czego śmierć nieszczęśliwego przez rozerwanie części klatki piersiowej nastąpiła bezzwłocznie. Po oględzinach zwłok przez lekarza miejskiego dr. Elektorowicza, oddano takowe do kostnicy głównego szpitala.

— **Rozbiegane konie.** Woźnica parokonnego fiakra, Jan Stasiuk, mając tej nocy, po przybyciu pociągu czerniowieckiego odjechać z swym gościem, p. Włodzimierzem Raczyńskim, z placu dworca kolejowego, przechylił się z kozła, aby przymknąć drzwiczki powozu, przyczem opuścił lejce i spowodował, że konie, czemś spłoszone, rozbiegły się szalonym pędem ku miastu. Tak woźnica jak i pasażer wyskoczyli z powozu, a ten ostatni skaleczył się w głowę. Konie z powozem nieuszkodzonym zabiegły aż na ulicę Zimorowicza i stanęły tam przed kamienicą, w której ich stajnia się znajduje.

— **Przejechanie.** Woźnica klasztoru OO. Dominikanów najechał wczoraj po południu, na ulicy Zygmuntowskiej, ociemniałego Marcina Strocia, byłego woźnego, który odniósł dość znaczne obrażenia na ciele. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Ogień** powstał tej nocy w cegielni pod l. 235¼, został jednak przez pracujących tam robotników ugaszony.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 26 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie zachodni (W), średnia temperatura doby około 14°C., niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne mgliste i niespokojne, deszcz.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +14·6°C. najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła +10°C, najwyższa była wczoraj +19·4°C.

Opad wczorajszego deszczu chwilowego wynosił 0·2 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 754 mm.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

na ręce c. k. Prezydyum Namiestnictwa: urzędnicy i słudzy c. k. kolei Państwowych, podlegających lwowskiej Dyrekcyi ruchu, 315 zł. 98 ct.;

w starostwie kołomyjskiem: g. k. parafianie w Kołomyi 12 zł., w Sopowie 3 zł., gmina Kluczów 5 zł. 16 ct., Iwanowce 4 zł. 90 ct., Okrzesińce 1 zł. 87 ct., Winograd 5 zł. 3 ct., Bania Berezowa 5 zł. 13 ct., J. Brettler 20 zł., A. Kunz 2 zł., urzędnicy c. k. sądów obwodowego i powiatowego w Kołomyi 45 zł. 42 ct., panı L. Czechowiczowa 5 zł., C. Domain 2 zł., S. Wieselberg 2 zł., gmina Ostrowiec 2 zł. 36 ct., Ceniawa 2 zł. 90 ct., Matyjowce 1 zł. 62 ct., Ostrowiec (ponownie) 3 zł., Dobrowódki 3 zł. 60 ct., r. k. parafianie w Kołomyi 30 zł., g. k. parafianie w Liskach 3 zł., w Sopowie 2 zł. 66 ct., w Korszowie 4 zł., w Akseszorach 2 zł., gmina Chomiakówka 4 zł., Tekucza 1 zł., Zukocin 2 zł., Kułaczkowce 13 zł., Tłumaczyk 5 zł. 92 ct., Podhajczyki 4 zł., Szeparowce 4 zł. 40 ct., Turka 13 zł., Pruchniszcze 2 zł 60 ct., Chwalibóg 2 zł., Kluczów mały 5 zł. 77 ct., Soroka 6 zł., Czeremchów 3 zł. 70 ct., rzymsko katol. parafianie w Peczeniżynie 12 zł. 68 ct., Rosenkranz 2 zł., pani R. Prunkułowa 5 zł., ks. F. Kmicikiewicz 2 zł.;

w starostwie nowotarskiem: r. k. parafianie w Ochotnicy 5 zł., w Chochołowie 5 zł. 19 ct., w Krościenku 8 zł. 28 ct., obszar dworski w Zakopanem 9 zł. 64 ct., w Łopusznej 1 zł., w Harklowej 1 zł. (C. d. n.)

— **Do Rady powiatowej** mościskiej, przy wyborze uzupełniającym dwóch członków z grupy gmin wiejskich, wybrani zostali pp. Leopold Masiuk, dyrektor towarzystwa zaliczkowego dla powiatu mościskiego, i ks. Alfred Białogłowski, proboszcz w Mościskach.

— **W sprawie Zakopanego** dowiaduje się *Czas* ze strony kompetentnej, że wiadomość, jakoby sąd najwyższy w Wiedniu zatwierdził licytacyę Zakopanego, jest zupełnie mylną, gdyż sąd najwyższy wcale tej kwestyi nie badał, pozostawiając ją, zarówno jak sąd apelacyjny w Krakowie, decyzyi sądu obwodowego w Nowym Sączu, ten zaś jeszcze dotychczas wcale żadnej pod tym względem nie mógł wydać i nie wydał decyzyi.

— **Pożar lasu.** Na obszarze dworskim w Niwiskach, pow. kolbuszowskiego, skutkiem nieostrożnego wypalania korzeni na korczowisku, powstał pożar, który zniszczył przeszło 100 morgów drzewa opałowego, tudzież ściółkę leśną i krzaki na obszarze 12-morgowym. Strata wynosi około 1000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w dobrach swoich Browkach, w pow. berdyczowskim, ś. p. Scibor Rylski, jeden z najzamożniejszych i powszechnie w całej okolicy szanowany obywatel.

W Bazylei msgr. Fiala, biskup tamtejszy.

W Sokalu weteran z r. 1831 Roman Jasiński, a w Zaniemyślu, w Poznańskiem, weteran Wojciech Ignaszewski.

— **W dzień św. Stanisława Biskupa** w kościele jego przy Via delle Botteghe Oscure w Rzymie, odprawił cichą mszę kardynał Vannutelli, były nuncyusz w Wiedniu, uroczyste zaś nabożeństwo ksiądz Zygmunt hrabia Brandolini-Rota, biskup z Cenedy, asystowany przez seminaryum polskie i przez zakon Zmartwychwstańców, mieszkający, po odebraniu przez Francuzów kościoła św. Klaudyusza, przy Via San Bastianello koło Monte Pincio.

— **Dwakroć sto tysięcy lirów** zawierająca przesyłka pocztowa filii banku Sycylijskiego w Messynie zaginęła na kolei w drodze do Rzymu. Przesyłka była asekurowana.

— **Romantyczna przygoda.** Pewien młody tenor operetkowy wiedeński, który jako Barinkay w „Baronie cygańskim" i Nanki-Po w „Mikado" pozyskał sobie niejedno serduszko czułych wiedenek, spotykał od pewnego czasu, wieczorem, przy wyjściu z teatru, jakąś śliczną, młodziutką dziewczynę, przybywającą najwidoczniej tylko po to, aby bohatera scenicznego zbliska zobaczyć, uśmiechnąć się do niego i — odejść. Niestety, śliczne to dziewczę było.... garbate, a nie przychodziło nigdy samo, lecz w towarzystwie innej jakiejś dziewczyny; młody tenor więc trzymał się zawsze zdala, przyjmując tylko do wiadomości tę cichą adoracyę, jaką go biedna garbata darzyła. Po pewnym czasie śliczna garbuska ośmieliła się przemówić do ładnego „barona cygańskiego", na co on odpowiedział grzecznym ukłonem i — znajomość została zawartą. Odtąd garbuska, zawsze z tą samą towarzyszką, odprowadzała codzień z teatru młodego tenora do domu, rozmawiając z nim przez drogę i nie szczędząc mu słów swego zachwytu po każdym nowym występie i każdej nowej roli. Pod bramą lub czasem przed drzwiami jakiej restauracyi, do której tenor szedł pokrzepić się po spektaklu, obie kobiety znikały i prosiły bohatera scenicznego, aby ich nie starał się śledzić, w przeciwnym bowiem razie nigdyby już ich nie zobaczył. Uszanował więc to życzenie i tak przywykł do tych codziennych schadzek z piękną garbuską, iż bywał szczerze smutny, gdy czasem nie pojawiła się pod teatrem. Aż raz nie pojawiła się wcale — przepadła bez śladu.... Tenor tęsknił trochę za śliczną, choć ułomną entuzyastką, w końcu jednak zupełnie o niej zapomniał. Tymczasem, w tych dniach, jak opowiadają dzienniki wiedeńskie, błądząc po wystawie pamiątek z epoki Maryi Teresy, spostrzega nasz tenor nagle swoją garbuskę.... bez garba, choć z dawniejszą towarzyszką. Na jego widok obie kobiety rumienią się — i korzystając z jego zdumienia, szybko opuszczają salę wystawy. Znowu przepadły bez śladu, a młody tenor, strasznie podobno zaintrygowany, zapytuje sam siebie: „Co to było? sen, czy jawa?" Koledzy odpowiadają mu na to: „Kaprys kobiecy" — ale on nie przestaje chodzić po Wiedniu smutny, nachmurzony i teraz dopiero naprawdę rozkochany w pięknej garbatej — bez garbu. A jej nie ma nigdzie — nigdzie!...

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Świątniki, 25 maja.

(*b*) Przed kilkoma dniami przybyli do Świątnik delegaci wydziału krajowego, posłowie pp. dr. F. Weigel i Teofil Merunowicz celem poczynienia przygotowań do wprowadzenia w życie spółki ślusarskiej. Pan prezydent dr. Weigel w długiem, podniosłem a serdecznem przemówieniu zagrzewał zgromadzonych ślusarzy do jedności i zgody a wyszczególniwszy kilku Świątniczan, którzy wysłani za granicę jego zabiegami a nawet kosztem, powrócili bogaci w doświadczenie i możność lepszego zarobkowania, wskazał na ważność wykształcenia zawodowego i gorąco ich do tego zachęcał. Pan Merunowicz przedstawił ważność spółki ślusarskiej dla Świątnik, stawiając na wzór doprowadzoną przez niego do skutku spółkę kowali w Sułkowicach. Energiczne wystąpienie p. Merunowicza wywarło potężne wrażenie. Zgromadzeni oświadczyli się stanowczo za jak najspieszniejszem zawiązaniem spółki a w kilka dni po odjeździe panów delegatów t. j. 24 b. m. przybył do Świątnik c. k. notaryusz z Podgórza p. Wacław Adamski i dokonał urzędowej czynności. Zgromadzenie złożone z 90 członków po przeczytaniu przez c. k. notaryusza statutu i przyjęciu go wybrało jednomyślnie prezesem rady nadzorczej marszałka p. Henryka br. Konopkę z Wrząsowic, a jego zastępcą p. J. Malickiego. Z okolicznego obywatelstwa wybrano znanego z szlachetnego serca właściciela dóbr ziemskich pana Bolesława Włodka.

Rada nadzorcza po ukonstytuowaniu się wybrała dyrekcyę, na czele której stanął p. Kazimierz Bruchnalski, kierownik mającej niebawem wejść w życie zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach. Walne zgromadzenie zatwierdziło dyrekcyę i poruczyło jej zaprotokołowanie spółki pod firmą: „Spółka ślusarska, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

W ten sposób do niezliczonych zasług prawdziwego dobrodzieja Świątnik, p dr. F. Weigla przybyła nowa, która, miejmy niepłonną nadzieję, wyjdzie na prawdziwy pożytek zubożałej i przygnębionej ludności w Świątnikach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 26 maja 1888 r.

Lwów, pszenica 6·30 do 6·95, żyto 4·20 do 4·90, jęczmień browarny 4·— do 6·—, owies 4·15 do 4·75, groch 5·50 do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·15, lnianka —·—, koniczyna czerwona 18·— do 38·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·25 do 6·85, żyto 4·15 do 4·70, jęczmień browarny 4·— do 4·75, owies 4·30, do 4·70 groch 5·50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·15 do 6·85 żyto 4·— do 4·50, jęczmień 3·65 do 4·65. owies 4·30 do 4·70, groch 6·— do 9·70, wyka 4·— do 4·70, rzepak n. 9·50 do 9·90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 16·— do 35·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·30 do 6·98, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·60 do 3·90, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·50 do 9·90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·— koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie d syć ożywione. Handel w nasionach ustaje.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na prywatnem posłuchaniu ks. Alfonsa Hiszpańskiego.

O godzie 2ej po poł. rewizytował Monarcha księcia w jego prywatnem pomieszkaniu.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych audyencyj i raczył przyjąć pomiędzy innymi pensyonowanego radcę namiestnictwa i starostę, ks. Ponińskiego.

Najd. Cesarzewicz Rudolf powrócił we czwartek z Gracu do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Karol Salwator i Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata przybyli na letnie mieszkanie do Baden pod Wiedniem.

Książę regent bawarski, Luitpold, złożył przedwczoraj wizytę Najd. Arcyksięciu Rainerowi.

Wobec ponawiających się pogłosek o rychłem przeniesieniu dotychczasowego c. k. ambasadora hr. Wolkensteina, z Petersburga do Londynu, zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, iż dotychczas nie myślano ani na chwilę o odwołaniu lub przeniesieniu hr. Wolkensteina i że oprócz znanego już ustąpienia ambasadora w Londynie, hr. Karolyi'ego, nie wiedzą nic zgoła w kołach kompetentnych o jakich bądź zmianach w austro-węgierskiem ciele dyplomatycznem.

Izba deputowanych załatwiła wczoraj pozostałe rozdziały budżetu, a mianowicie: Najwyższa Izba obrachunkowa, etat pensyjny, subwencye i dotacye dla funduszów krajowych, gmin i zakładów komunikacyjnych, niektóre fundusze indemnizacyjne i dług państwa, poczem całą ustawę finansową na rok 1888 przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

W toku dyskusyi żądał dep. Heilsberg takiej reformy Najwyższej Izby obrachunkowej, aby Radzie państwa zapewnioną była konstytucyjna kontrola. Dep. Vergani domagał się wydania pragmatyki służbowej dla urzędników i nowego uregulowania a względnie podwyższenia pensyi urzędników, tudzież pozostałych po nich wdów i sierót. Dep. Hrenn żądał nadto, aby jeśli urzędnik umrze podczas wykonywania służby, pozostała po nim rodzina pobierała podwójną pensyę. Dep. Wildauer wykazywał także potrzebę reform funduszów pensyjnych.

Według ustawy finansowej wynoszą ogólne dochody 516 milionów złr., wydatki 537 mil. złr., niedobór przeto 21 milionów złr.

Podczas przedwczorajszego posiedzenia Izby dep. zebrała się w gmachu parlamentarnym pod przewodnictwem p. Ministra hr. Falkenhayna ankieta, która zajmowała się kwestyą o ile produkta rolnicze mogłyby być dostawiane wprost na potrzeby armii. W ankiecie wzięli udział: p. Minister obrony krajowej, hr. Welsersheimb, przedstawiciele Ministerstwa wojny, intendentury, jakoteż po czterech reprezentantów prawicy i lewicy Izby dep. Ankiecie przedłożono szereg pytań zasadzających się głównie na tem, w jaki sposób sami producenci bez żadnego pośrednictwa mogliby pokrywać zapotrzebowania wojska w produktach rolniczych. Dla rozpatrzenia tej kwestyi wybrano ściślejszy komitet.

Budapester Corr. donosi, iż wobec nadmiernego przeciągania się obrad austryackiej Izby dep. wzięto w kołach kompetentnych pod rozwagę, czy nie należałoby terminu zwołania najbliższej sessyi delegacyjnej odłożyć do późnej jesieni.

Budapester Corr. pisze:

Ponieważ Rossya także z austryackiemi towarami obchodzi się mniej względnie, niż z towarami innych krajów, może Austrya również użyć środków retorsyjnych i to w drodze administracyjnej.

Węgierska Izba dep. rozpocznie w poniedziałek obrady nad przedłożeniem o podatku od spirytusu.

Z Berlina telegrafują: W tutejszych kołach finansowych wysnuwają z tej okoliczności, iż dziennik urzędowy nie ogłosił dotychczas zarządzeń represyjnych przeciw Rossyi, ten wniosek, iż idzie tu tylko o groźby, nie zaś o rzecz na seryo. Pomimo, iż walory rossyjskie nieco się podniosły, położenie jest ciągle przygnębione. Przedewszystkiem zwracają tu ponownie uwagę na ruchy wojsk rossyjskich.

Berliner Tageblatt odebrał z Warszawy telegram treści następującej:

W ostatnich dniach aresztowano w Lublinie i Dęblinie (Iwanogrodzie) dziewięciu oficerów i postawiono ich przed sąd wojenny. Przyczyna właściwa nie wiadoma, ale według obiegających pogłosek uwięzieni zostawali w podejrzeniu, iż brali udział w sprzysiężeniach nihilistycznych.

Nowy generał gubernator Krety, Mikołaj Sartyński-basza, przybył już do Kanei i zagaił dłuższą przemową kreteńskie zgromadzenie narodowe.

Wedle najnowszych wiadomości, panuje obecnie na Krecie zupełny porządek.

Temps gani surowo utworzenie radykalnej frakcyi, która popierać ma wyłącznie rewizyę konstytucyi.

Według relacyj dzienników paryskich, bonapartyści czynią niesłychane zabiegi, ażeby w dniu 1 czerwca, jako w rocznicę śmierci młodego Napoleona, byłego cesarzewicza, zorganizować olbrzymią demonstracyę żałobną.

Komisya senatu, wybrana dla sprawy emisyi losów obligacyjnych przekopu panamskiego, wysłuchała opinii ministra skarbu, który oświadczył: W sprawach wyłącznie prywatnej natury nie ma rząd potrzeby interweniować, musi więc tylko zbadać wpływ, jaki wywrzeć może emisya na ruch papierów państwowych. Gdy państwo nie przygotowuje ani pożyczki, ani też żadnej innej operacyi finansowej, to i sfery rządowe nie mają przyczyny niepokoić się żądaną emisyą towarzystwa kanału Panamy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 maja. (*Tel. pryw.*) P. Minister oświaty zawezwał dyrekcye szkół średnich ażeby czuwały nad tem, by uczniowie nie brali udziału w żadnych stowarzyszeniach i publicznych manifestacyach.

Wiedeń, 26 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów uchwalono ustawę o katechetach bez zmiany. P. Minister oświaty, dr. Gautsch, podnosił jej zalety w odpowiedzi na przemówienie hr. Belcredi'ego. Wniosek dodatkowy tego ostatniego, domagający się udzielenia ustawodawstwu krajowemu kompetencyi w pewnych kwestyach remuneracyi za naukę religii, nie uzyskał potrzebnej ⅔ większości. Z porządku dziennego uchwalono bez dyskusyi przedłożenia w sprawie fideikomisów.

Wiedeń, 26 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych odmówiła Izba wydania sądowi dep. Romaszkana a uchwaliła ekstradycyę dep. Blocha. Dalej uchwaliła Izba bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o uwolnieniu od należytości przy umarzaniu małych pożyczyj hipotecznych, ustawę o przedłużeniu terminu wykonania budowy kolei transwersalnej z Taboru do Pisek do końca r. 1889, wreszcie przedłożenia o traktacie z Lloydem.

Wiedeń, 26 maja. (*Tel pryw.*) *Polit. Corr.* zaprzecza, jakoby Rząd wspólny miał zamiar zwołać Delegacye dopiero na sesyę jesienną. Delegacye zbiorą się na każdy wypadek w początku czerwca.

Wiedeń, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Rozprawy nad ustawą spirytusową rozpoczną się w Izbie deputowanych we wtorek.

Wiedeń, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Od pierwszego czerwca zostanie zaprowadzoną nowa taryfa dla biletów bezpośrednich ze stacyj kolei Karola Ludwika do stacyj kolei Państwowej galicyjskiej, jakoteż stacyj kolei Koszycko-Bogumińskiej via Tarnów i Przemyśl.

Wiedeń, 26 maja. (*Tel pryw.*) Dziennik rozporządzeń Ministerstwa handlu dla spraw kolejowych, ogłasza sześciomiesięczną prolongatę udzielonego inżynierowi w Wiedniu, Schmittowi, zezwolenia na przedsięwzięcie przedwstępnych prac technicznych dla wybudowania kolei lokalnej ze Sniatyna przez Załucze, Drahasymów Tuczapy, Popielniki, Dzurów, Rybno, Nowosielica i Słobudka do Kutt, a ztąd przez Czerhanówkę do Kossowa.

Berlin, 26 maja. Cesarz Fryderyk przejeżdżał się wczoraj do godziny 7ej wieczorem po parku charlottenburskim. Stan zdrowia monarchy był w ciągu dnia wczorajszego zupełnie zadowalający.

Cesarzowa zamierza w pierwszych dniach przyszłego tygodnia udać się do Elbląga, dla zwiedzenia okolic. nawiedzonych ostatnią powodzią.

Berlin, 26 maja. Cesarz Fryderyk wstał wczoraj rano o godzinie jedenastej, przyjmował kilka wizyt, poczem po śniadaniu udał się znowu na spoczynek.

Nordd. Allg. Ztg., polemizując z *Mosk. Wiedom.*, pisze: *Mosk. Wied.* żądają od nas ani mniej ani więcej, tylko tego, abyśmy chcąc pozyskać przyjaźń Rossyi — kupowali zboże rossyjskie, a własne rolnictwo pozwolili zrujnować. Przyjaźń za pieniądze może przyjąć tylko małe niezawisłe państewko. Stwierdzamy ponownie, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*, powołując się na powstanie polskie i na wojny wschodnie w r. 1828, iż Rossya wiele ma Niemcom do zawdzięczenia, a obchodziła się bardzo niewdzięcznie.

Berlin, 26 maja. (*Tel. pr.*) Półoficyalne *Berliner Politische Nachrichten* występują ostro przeciw temu, że deputowani polscy w parlamencie niemieckim nazwali prowincyę poznańską, w interpelacyi co do języka wykładowego, „Grossherzogthum Posen". Dziennik pisze, że ten postępek Polaków jest nowym dowodem, że rząd powinien dalej z całą energią występować przeciw elementowi polskiemu i nie popuszczać cugli.

Paryż, 26 maja. Na zebraniu wszystkich frakcyj prawicy parlamentarnej przyjęto rezolucyę, w której ponowiono niezbędną potrzebę rewizyi konstytucyi i rozwiązania Izby. Zebranie wydelegowało komisyę, która ma organizować w całej Francyi, z pomocą wszelkich możliwych środków, ruch dla zrealizowania myśli rozwiązania Izby.

Paryż, 26 maja. Senat uchwalił 25 letni obowiązek służby wojskowej.

Bank francuski ogłasza ściągnięcie wszystkich biletów pięciuset frankowych.

Petersburg, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Car ma zamiar wyjechać tego lata z rodziną na dłuższy pobyt do Kaukazu. Aż do wyjazdu zabawi w Petersburgu.

Belgrad, 26 maja. (*Tel. pryw.*) Krąży tu pogłoska, że rezydencya króla ma zostać przeniesiona do Niszu.

Petersburg, 26 maja. Ogłoszone wczoraj rozporządzenie zmienia zasady, na jakich protestanccy kaznodzieje mogą być prowizorycznie składani z urzędu, nadaje bowiem ministrowi spraw wewnętrznych moc stawiania w konsystorzu ewentualnych wniosków o usunięcie ich z urzędu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 maja 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 29·—, Węg. akcye kredyt. 277 50, Akcye anglo-austr. 102·75, Akcye banku Union 196·75. Akcye kolei Karola Ludwika 198.25. Akcye kolei północnej 249.25 Akcye kolei południowej 76.— Akcye kolei Alföld 223·50. Akcye kolei Elżbiety 229·50 Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 211·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 152·25 Wiedeńskie losy 133·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 96.95, Akcye związkowego banku 87·75, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·05·87, węgierskie losy 85.10, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 97·50, akcye banku dla krajów koronnych 211 50. Usposobienie przygnębione.

Telegramy zbożowe z d. 25go maja 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 25·75 do 26·— zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·20 do 7·22 zł. Berlin: Pszenica żółta (na maj) 173 50 do —·—, żyto —·— m. spirytus 34.30, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52.75, kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Piszą nam z Wiednia. Znakomite działanie pańskich aptekarza Rysz. Brandta pigułek szwajcarskich przy oczyszczaniu krwi na wiosnę i w jesieni powoduje mię wyrazić Panu publicznie moje podziękowanie. Wyrzuty skórne, krosty, czyraki połączone z zaparciem stolca w miesiącach przejściowych między latem a zimą, spowodowały mię do bezskutecznych niestety poszukiwań za środkiem, który nie wywołując podrażnienia jak inne znane mi leki przeczyszczające i nie osłabiając bardziej narządów trawienia, uwolniłby mógł organizm od powoli gromadzących się resztek niestrawionych pokarmów, śluzu i nieprzydatnych soków. Z uprzedzeniem prawie, bo człowiek wreszcie nie wie, który z wychwalanych środków ma wybrać — wziąłem się do używania poleconych mi pigułek szwajcarskich aptekarza Ryszarda Brandta. Ostrożnie zacząłem z jedną pigułką, a ponieważ smak nie był wcale przyjemny owinąłem ją w zmoczony opłatek, przezco i temu zapobiegłem: Przez 8 dni mniej więcej na godzinę przed śniadaniem brałem po jednej pigułce, powiększyłem następnie leczenie do dwóch pigułek i doszedłem wreszcie do trzech. Następnie, aby organizm, który się tymczasowo oczyścił i pewną lekkość nabrał, znowu odzwyczaić, wróciłem do jednej pigułki stopniowo, aż wreszcie i ta jedna okazała się zbyteczną. Po tem leczeniu stan mój był bardzo zadawalniający, trawienie dobre, wypróżnienia prawidłowe, a ciało było wolne od dolegliwości, które zwalczyłem. Szczególnie jeszcze wspomnieć muszę, że działanie pigułek nie było nagłe, jak u innych środków rozwalniających, lecz powolne, tak, że po 9 godzinach można było u mnie proces trawiania uważać za skończony, a skutek nie nagły lecz powolny. Mogę przeto z całem przekonaniem Pańskie aptekarza Ryszarda Brandta pigułki szwajcarskie każdemu w podobny sposób cierpiącemu polecić, a uczyniłem to między moimi znajomymi. Aby zaś tysiącom, które wśród samych poleceń i reklam nie wiedzą, co mają używać przy swych cierpieniach, wskazać drogę właściwą, polecam Panu pismo to ogłosić i dodaję do mego podpisu uwierzytelnienie notaryalne. Adolf Mecklenburg, Windmühlengasse 24. Podpis potwierdzony. 33 2

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 26 maja 1888.

Hotel George'a

Pp. Dr. A. Agai z Budapesztu, K. Schnell z Ustynowa, M. hr. Borkowski z Mielnicy, A. Lisicka z Kalinowa.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Margules z Krystynopola, A. Kibitz z Rawy, K. Turzański z Brzeżan, W. Dworski ze Zaleszczyk.

Hotel Francuski

Pp. T. Stolzenberg z Hamburga, H Robinsohn z Wiednia, J. Hackel z Pragi, S. Sochur ze Stanisławowa, J Schnell z Wiednia, J. Jełowiecki ze Zastawie, E. Rudnicka z Tarnopola, A. Stojałowska ze Stryja.

W TEATRZE hr. SKARBKA

W sobotę dnia 26 maja 1888

Pierwszy gościnny występ pana **Władysława Florjańskiego** tenora opery narodowej w Pradze.

CARMEN

opera w 4 aktach, słowa Henryka Meilhaca i Ludwika Halevy'ego, muzyka Jerzego Bizeta.

O S O B Y

Carmen	* * *
Don Jose, sierżant	p. Wład. Florjański
Escamillo, toreador	p. Fedyczkowski
Zuniga, oficer	p. Koncewicz
Morales, sierżant	p. Kiczman
Micaela, dziewczyna wiejska	pni Radwan
Dancairo } przemytnicy	p. Kieżman
Romendado } przemytnicy	p. Sznowski
Frasuita } cyganki	pni Kasprowiczowa
Mercedes } cyganki	pna Babińska

Żołnierze, cyganie, cynganki, przemytnicy, robotnice z fabryki cygar, lud, chłopcy. Rzecz dzieje się w Hiszpanji w roku 1820.

W roli Carmen wystąpi pna MIRA HELLER.

Początek o godzinie pół do 8mej wieczorem.

Jutro w niedzielę o godz. pół. do 8mej drugi gościnny występ p. Władysława Florjańskiego tenora opery narodowej w Pradze Daną będzie „Halka" opera Moniuszki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o g dz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.

Ze Stanisławowa: do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa: ze Lwowa o g. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 wieczór pociąg mięszany i o godz. 12 min. 22 po południu pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888

Zegar peszt.ński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 maja 1888.

	płacą złr.	płacą ct.	żądają złr.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	197	25	200	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	210	—	213	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	83	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	90	99	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	80
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92	—	93	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	80	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	80	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	92	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	93	40	94	40
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	102	25	103	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	91	—
5. Losy miasta Krakowa	—	—	20	50
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	10	02	10	12
Półimperiał	10	33	10	43
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	04¾	1	06¾
100 marek niemieckich	61	80	62	40

(Akcye: bez kupona; listy zastawne i obligi: bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 maja 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.35	78.55
luty-sierpień	78.25	78.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	80.10	80.30
kwiecień-październik	80.50	80.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.50	132.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	134 —	134.50
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	138.20	138.50
„ „ 1864 po 100 złr.	167.50	167.75
„ „ 1864 po 50 złr.	167.50	168.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50	159.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.25	93.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	109.50	109.70
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	102.40	103.—
Niższej Austryi	109.25	—.—
Siedmiogrodu	104.—	104.50
Węgier	105.20	105.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	102.25	102.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	277.40	277.60
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	506 —	514.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	868.—	870.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	351 —	353 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2493.—	2498.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	199.25	199.75
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	211 50	212.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	232 25	232 40
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	76.70	77.10
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.—	159.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.70	128.20
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.50	103.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	87.50	88.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.65	100.95
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.65	100.95
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.—	92.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.25	98.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	103.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	98.—	98.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.30	99.90
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	98.65	99.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.70	99.
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1864	79.75	80.25
z r. 1884	88.	89.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.60	98.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	180.—
Clarego po 40 zł. m k.	55.40	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.25	19
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	24
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	53.25	54
Czerwon. krzyża aust Tow. po 10 zł.	16.85	17 15
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	[illegible]	11 [illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20 [illegible]
Salma po 40 zł m. k.	62.25	62 [illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.60	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m k.	138.—	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Windischgrätza po 20 zł m. k	51 —	51 50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.75	127.10
Paryż za 100 ft.	50.07 50	50.12 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.95.50
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	10.04.—	10.05.50
Rossyjski półimperiał	10.35.—	10.37.
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 25. maja 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	40
„ „ „ w srebrze	80	05
Renta w złocie	109	45
5 prc. austr. renta marcowa	9?	95
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
„ „ kredytowego	278	20
Londyn	126	75
Napoleondor	10	03½
Dukat cesarski men.	[illegible]	95
100 marek niemieckich	[illegible]	12½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5149 (3309 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 169 złr. 34 ct. wal. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 78 w Ułycznem położonej Jakóba Zukerberga własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz kasy pożyczkowej powatowej w Drohobyczu w dniu 18 czerwca i 6 sierpnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 389 złr. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania. Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw dra. Wohllernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 24 marca 1888.

L. 2061 (3310 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, iż celem ściągnięcia wierzytelności Apolonii Siręgi i spadkobierców Franciszka Siręgi w kwocie 300 złr. odbędzie się dnia 6 czerwca 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semena Kaliniewicza wyk. hip. 819 gminy Kamionki objętej.

Realność ta zostanie na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej 335 złr. sprzedaną.

Wadyum wynosi 33 złr. 50 ct. wa.

Kamionka, 30 marca 1888.

L. 21669 (3271 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1888 i 1889 na gościńcach państwowych w samborskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 4 czerwca 1888 o 12 godzinie w południe w c. k. starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1888, wynosi:

1) w sekcyi drogowj Rudki . 438·87½ zł.
2) " " Sambor . 2.224·92 "
3) " " Drohobycz 1.279 90 "
razem . 3 943·69½ "

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyj, lub też na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie trzy sekcye drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie oferty nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 odsetków ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namietnictwa.
Lwów, dnia 12 maja 1888.

L. 20722 (3272 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1888, 1889 i 1890 na gościńcu państwowym w żółkiewskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 4 czerwca b r. o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Żółkwi licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1888, wynosi:

1) w sekcyi drogowej:
żółkiewskiej . 1.739·71 zł.
2) rawskiej . 533·71 "
razem . 2.273·42 "

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na obydwie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmywać będzie obydwie sekcye drogowe, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyj drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wyż wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 maja 1888.

L. 5085 (3274 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez zakład kred. włość. wywalczonej sumy 109 złr. 54 ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności pod lk. 17 w Zarudcach Maryi Łotysz własnej w wyk. hip. 76 gminy Zarudce zapisanej na dzień 21 czerwca i 19 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 300 złr.

Poręczne 30 złr.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Jekeles.

Lwów, 31 marca 1888.

L. 2745 (3219 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 czerwca 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 sierpnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 127 według wyk. hip. nr. 7 spadkobierców ś p. Andrucha Andruchów własnej, na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłatę 21 rat pożyczkowych po 6 złr. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych po dniu 12 stycznia b. r. do ksiąg gruntowych weszłych ustanawia się kuratorem p. adw. dra Izydora Diamanta w Czortkowie.

Czortków, dnia 23 kwietnia 1888.

L. 4044 (3245 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego składającej się z zaległych 4 rat po 2 0 złr. wa. z przynależytościami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna majętności tabularnej Kłokowa w powiecie tarnowskim położonej do dłużników Józefa Feigenbauma i Mojżesza Halberstama należących.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w dwóch terminach mianowicie w dniu 22 czerwca 1888 i w dniu 27 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 12610 złr. przyjęta poniżej której na pierwszym terminie majętność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi: 1261 złr. wa

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony mianowicie Galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie, Józef Feigenbaum w Sieniawie, niewiadomy z miejsca pobytu Mojżesz Halberstam, dla którego ustanawiamy kuratora w osobie adw. dra Ludwika Glasera z substytucyą adw. dra Steca i o tem przez edykta zawiadamiamy, dalej c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratoryę skarbu we Lwowie fundusz indemnizacyjny do rąk ck. Namiestnictwa we Lwowie, wreszcie wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi lub ci, którzyby po dniu 31 grudnia 1887 do hipoteki majętności Kłokowa weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. dra Salomona ustanowiony zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie się zarządza.

Tarnów, dnia 19 kwietnia 1888

L. 1764 (3217 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Ilkowi Bregin o zapłacenie kwoty 145 złr. 38 ct., przeprowadzoną zostanie na dniu 28 czerwca 1888 o godzinie 10 rano w sądzie bióro nr. 8 ponowna przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Dusowcach pod lk. 36 położonej wyk. hip. l. 202 ks. gr. gminy Dusowce objętej.

Cena wywołania która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 300 złr.

Wadyum 5 pr. tej sumy.

Na terminie tym realność za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, dnia 8 kwietnia 1888.

L. 7185 (3240 3—3)

Sąd żywiecki zawiadamia iż w sprawie egzekucyjnej Szymona Mozesa przeciw Dawidowi Matznerowi o 237 złr. 15 ct. odbędzie się w dniu 26 czerwca i 25 lipca 1888 egzekucyjna licytacya realności nr. 44 w Sopotni wielkiej.

Cena wywołania 270 złr.

Wadyum 27 złr.

Resztę warunków protokół oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 20 marcc 1888.

L. 12571. (3266 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 10 w Bekersdorfie położonej wyk. hip. 14 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorf objętej Grzegorza Cewego własność stanowiącej w drodze publicznej licytacyi w dniu 28 czerwca 1888 o godz 10 rano na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 115 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 31 grudnia 1887.

L. 6537. (3275 3—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez zakład kred. włość. w likw. we Lwowie 25 rat pożyczkowych po 24 złr. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności Fryderyka Langa własnej w wyk. hip. 45 gminy Malechów zapisanej na dzień 28 czerwca 1888 i na dzień 2 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze II,

Cena wywołania 1.200 złr.

Poręczne 120 zł.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć nie niżej ceny szacunkowej, a na drugim i poniżej.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus, registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Balko.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1888.

L. 1613. (3263 3—3)

Kałuski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 6 czerwca 1888 i 5 lipca 1888, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż realności Walentego Wirt pod l. k. 46 w Nowym Kałuszu celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w ilości 160 zł. z przyn.

Cena wywołania 1040 zł.

Wadyum 104 zł.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i poniżej.

Wyciąg tabularny, a t oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. Michał Baczyński w Kałuszu.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz, 16 lutego 1888.

L. 3820. (3262 3—3)

W dniu 13go czerwca i 13 lipca 1888 o 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k 92 w Boni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Onufra Didoszaka własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności Mechla Hoffmana w kwocie 11 zł. 24 ct. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej tejże nastąpi.

Wadyum wynosi 3 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania w sądzie tutej. przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 17 marca 1888.

Zl. 2588. (3261 3—3)

Das kałuszer k. k. Bezirksgericht hat zur Hereinbringung der Forderung des Schmerl Winkler, pr. 84 fl. s. NG. die im Gerichtsgebäude exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Petro Ursołowicz gehörigen, keinen Gründbuchskörper bildenden auf 160 fl. geschätzten Realität lk. 62 in Podharki auf den 20 Juni und 20 Juli 1888, jedesmal um 10 Uhr V. M. angefangen angeordnet.

Vadium 16 fl.

Im ersten Termine wird diese Realität nur um oder über den Schätzungspreis am zweiten auch unter demselbem hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen sowie die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Abschätzung dieser Realität erliegen in der Registratur dieses Gerichtes zur Einsicht bereit.

K. k. Bezirksgericht.
Kałusz, 24 Feber 1888.

L. 3857. (3257 3 3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 czerwca 1888 poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 21 według wyk. hip. 504 ksiąg gruntowych gminy Biała Demytra Mikulaka własnej na rzecz c. k. uprzyw. galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 8 rat po 6 zł. 50 ct. i resztę kapitału.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony został kuratorem dr. Czaczkowski adwokat w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków, 24 kwietnia 1888.

L. 3255. (3259 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu tutejszego sądu obwodowego w biórze nr. 21 w dniu 21go czerwca 1888 i 19 lipca 1888, każdym razem o 10ej godzinie przed południem przeprowadzoną będzie egzekucyjna licytacya realności l. k. 16 na Podgórzu w Przemyślu położonej, Szymona Reppera i Nussima Reppera względnie tegoż deklarowanych spadkobierców małoletnich Pinkasa, Kreiny, Malki, Sylki, Reisli i Mojżesza Leiby dwojga imion Repperów zastąpionych przez opiekuna Leizora Reppera i Benjamina Reppera własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej Kasy oszczędności pto 2 rat po 245 zł. 52 ct. i sum 26 zł. 17 ct. i 23 zł. 39 ct. i sumy 5832 zł. 6 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przez egzekucyjne oszacowanie wykazana w łącznej sumie 12700 zł. 70 ct. w. a.

Wadyum wynosi 1270 zł.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15. października 1887 do hipoteki licytować się mającej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze uchwały wcale, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Rosenbacha z zastępstwem adwokata dr. Hillela.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 18 kwietnia 1888.

L. 10564. (3179 3—3)

W dniu 2go lipca i 6 sierpnia 1888, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności 929 st. 678 nowa w Korczynie położonej, według wykazu hipotecznego l. 775 dłużników Jana i Tekli małol. Słowików własnej, na zaspokojenie wierzytelności Dawida Axelrada jako cesyonaryusza Meillecha Reissa pto 45 zł. w. a. z przyn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł.

Zakład 25 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie poniżej tej ceny.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. dr. F. Czajkowskiego adw. w Krosnie.

C. k. sąd powiatowy.
Krosno, 30 stycznia 1888.

L. 874 (3236 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 26 rat po 9 złr. wa. z pn. przeprowadzi w dniu 20 czerwca i 1 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 72 księgi gruntowej gminy Nowawieś objętej dłużnika Wasyla Ilków własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 250 złr. wa. przyjęta.

Wadyum 25 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznyah p. Luszpiński ck. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 3 lutego 1888.

L. 872 (3237 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwo- 14 rat po 12 złr. i jednej raty 12 złr. 16 ct. wa. z pn. przeprowadzi w dniu 20 czerwca i 1 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 36 księgi gr. gminy Manasterzec objętej dłużników Ilka Malika własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 350 złr. wa. przyjęta.

Wadyum 35 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński ck. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 3 lutego 1888.

L. 2598 (3083 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 7 rat po 23 złr. 53 ct. 362 złr. 35 ct. i 36 złr. 80 ct. wa. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 41 gminy Słoboda objętej Ilka Czornij własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 10 lipca i dnia 10 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 80 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 10 września 1888 godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 24 maja 1886.

L. 2399 (3084 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 10 rat po 26 złr. 84 ct., 186 złr. 86 ct. i 9 złr. 80 ct. wa. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 695 gminy Kozłów i l. 257 gminy Pokropiwna własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 10 lipca, 10 sierpnia i dnia 10 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 80 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 10 września 1888, godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli jest p. Wojciech Sokołowski z Kozłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kozowa, dnia 24 maja 1888.

L. 7140 (3018 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 2951 złr. 29 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 12 lipca 1888 i dnia 23 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Racheli Bierer wedle wyk. hip. 354 Dział. III. należącej realności pod l. domu 438³/₄ (nr. 4 przy ulicy Smerekowej) we Lwowie położonej, na którym terminie pierwszym realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15.222 złr. wa. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim nawet niżej tej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1523 złr. wa. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 15 lutego 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gorecki kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany został.

We Lwowie, 21 kwietnia 1888.

L. 319 (3086 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 18 rat po 9 złr. i reszty kapitału 8 zł. 74 ct. wa. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności w. h. l. 39 gm. Słoboda objętej Semka Stasiuk własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 19 lipca, 23 sierpnia i dnia 22 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę wywołania na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 40 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 37 (3292 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że dnia 15 czerwca i 16 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 742 w Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Icka Glasberga i na 500 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Salomona Simchego się odbędzie, a to przy I. terminie za cenę szacunkową lub wyżej przy II. zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 50 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuty, dnia 19 marca 1888.

L. 3319 (3293 2—3)

Kałuski ck. sąd powiatowy ogłasza rozpisaną na dnie 19 czerwca i 19 lipca 1888 o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 191 gminy kat. Zbora dłużnika Wasyla Zacharków własnej celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie tj. 9 rat po 18 złr. 88 ct. i reszty kapitału w ilości 231 złr. 90 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum zaś 40 złr.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko powyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zost ł mianowany p. Jan Gromadka.

Kałusz, 9 marca 1888.

L. 402 (3291 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 22 czerwca 1888 o godzinie 10 rano za jakąbądź cenę relicytacya części realności liczba 383 w Kutach Berla Suchera własnej na rzecz pretensyi Dominika Norcesowicza w kwocie 518 złr. wa z pn.

Cena wywołania 266 złr. 94 ct. wa.

Wadyum 26 złr. 69¹/₂ ct. wa.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, a mianowicie dla Wolwy Herscha Bergmana i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po 21 maja 1887 w hipotekę sprzedać się mającej części realności weszli lub którymby uchwały zapadłe z jakiegobądź powodu doręczone nie zostały ustanawia się Marka Donigiewicza z Kut kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, dnia 6 kwietnia 1888.

L 151 (3296 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22 czerwca 1888, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 20 lipca 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 21 według wykazu hipotecznego n. 36 ks. gr. Siółko Teodora Grozowskiego własnej, na rzecz ck. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 260 złr, 20 ct. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Wincentego Czechowicza ck. notaryusza w Wojniłowie.

Wojniłów, 4 lutego 1888.

Ч. 3699 (3204 2—3)

Збаражскій судъ повѣтовый увѣдомляє, що въ цѣли заспокоєня претенсіи Общо рольничо-кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ сумѣ 272 зл. 16 кр. а. вал. съ принал., вôдбуде ся дня 17 липня 1888 и дня 23 серпня 1888, лат. кождымъ разомъ о 10 годинѣ рано екзекуційна продажь господарства пôдъ ч. конс. 138 въ Романовôмъ селѣ положеного, вик. ипотечн. 20 книги грунт. для громады Романовесело обнятого, Федорого Фурмана власного На першôмъ речинци господарство тоє выжше, або за цѣну выкличну 400 зл., принату яко вартôсть при удѣленю пожички, а на другôмъ также низше тоиж продане буде.

Поручне выноситъ 40 зл.

Збаражъ, дня 23 цвѣтня 1888.

L. 1914. (3055 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zarządził celem wydobycia na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Bodenkredit - Anstalt) w Krakowie z tytułu pożyczki zaciągniętej w sumie zł. 25000 zaległych od tejże pożyczki rat, mianowicie: reszty z 3 raty z 1 października 1885 w kwocie 458 zł. 30 ct. z 8 prc. zwłoki od 16 maja 1887 do dnia zapłaty; 4 raty z 1 kwietnia 1886 w kwocie 1000 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1886 do dnia zapłaty; 5 raty z 1 października 1886 w kwocie 1000 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 października do dni zapłaty; 6 raty z 1 kwietnia 1887 w kwocie 1000 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1887 do dnia zapłaty; 7 raty z 1 października 1887 w kwocie 1000 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 października 1887 do dnia zapłaty, tudzież obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w ilości 32 zł. 91 ct. w. a. przymusowy jawny przetarg służącej wierzytelności tej za hipotekę, a do dłużnika Bronisława Aleksandra dwojga im. Szreniawa Ujejskiego należącej majętności tabularnej Czyszki l. wyk. hip. 279 objętej w powiecie sądowym Olesko położonej, w dwóch terminach a to na dniu 16 lipca i na dniu 20 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 160.270 zł.

Poręczne 16027 zł.

W drugim terminie przetargowym przedmiot sprzedaży może być pozbytym nawet poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny, protokół opisania i oszacowania przynależności i inne akta wolno przejrzeć w registraturze tego c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamia się też niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytn wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 4 grudnia 1887 nabyli prawo rzeczowe na dobrach Czyszki, wykazem hypotecznym l. 279 objętych lub którymby niniejsza uchwała przetargowa albo uchwały w sprawie tej póżniej wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły z nadmienieniem, iż dla wierzycieli tych, równocześnie ustanowiono kuratorem adwokata dr. Billeta z podstawieniem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 31 marca 1888.

L. 6692 (3074 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 54 złr. w. a. z przynal. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 544 gminy Ceniów objętej, Paraszki Besaha własnej. Sprzedaż ta odbędzie się dnia 19 lipca 1888, d. 23 sierpnia i d. 22 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1888 godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pasławski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts registraturze.

Kozowa, dnia 29 grudnia 1887.

L. 21206 (3145 2—3)

C. k. miej. del. sąd powiat. w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie 12 rat po 6 złr. 50 ct. i kwoty 84 złr. 49 ct. w. a. z przynależn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 38 w Nosowcach położonej, wedle wykazu hip. l. 52 i 53 Szymka i Kuby Łozińskiego własnej w tut. ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. Zakła- kredyt. włość. w likwidacyi dnia 25 lipca 1888, o godz 10 przed południem, przedsięwziętą zostanie, na któzym takowe realności także i niżej ceny wywołania 150 złr. a względnie 350 z przynal. sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1887.

L. 13031. (3288 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności pod l. k. 2 na Grzegorzkach położonej, wedle ks. gr. gminy kat. Grzegórzki lwh. 2 karta B. poz. 2 i 3 haer. w ¹²/₁₄ częściach Jana Pacanowskiego, w ¹/₄ części Maryi z Marxenów Pacanowskiej a w ¹/₄ części Teodora Gaydzicza własnej, odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 25 czerwca 1888 i 21 lipca 1888 o godzinie 10 rano publiczna licytacya tej realności.

Cena wywołania 15473 zł. 62 ct.

Wadyum 1000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Kraków, 14 kwietnia 1888.

L. 7682. (3224 2—3)

Odnośnie do edyktu z 3 marca 1887 l. 822 ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej nr. 88, 89 i 90 z roku 1887 wyznacza sąd do sprzedaży 1/3 części realności pod l. k. 438 w Krośnie położonej Markusa Güma własnej, wyk. hip. l. 200 dla gminy Krosno objętej, ponowny termin na dzień 16 lipca 1888 o godz. 10 rano na zaspokojenie wierzytelności gminy król. wolnego miasta Krosna pto 144 zł 5 ct. w. a. z przynal.

Cena wywołania wynosi 331 zł. 46 ct. w. a.

Wadyum 33 zł. 15 ct.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w aktach sądowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Sylwestra Jaciewicza c. k. notaryusza w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Krośno, 30 stycznia 1888.

L 1241. (3167 2—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galicyjkiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 7 rat po 10 zł. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 177 zł. 82 ct. przeprowadzi c. k. sąd pow. w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 92 dla gminy Meszny opackiej Michała i Franciszki Dudów własnego, z przynależytościami w dwóch terminach 18 lipca 1888 o godz. 9 z rana, dn. 22 sierpnia 1888 o godz 10¹/₂ z rana.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w s. registraturze.

Tuchów, 29 marca 1888.

L. 2601. (3077 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 10 rat po 12 złr. z przyn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 110 gminy Wiktorówka objętej, Maksyma Medwid własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 10 lipca 10 sierpnia i 10 września 1888, każdym razem o godzinie 10ej przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 10 procent w kwocie 35 zł. w. a.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 10 września 1888 godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli jest pan Jacko Ostasza z Wiktorówki.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kozowa, 24 maja 1886.

L. 21204 (3250 3—3)

Brodzki ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności ck. Prokuratoryi Skarbu w ilości 28 złr. 90 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg realności należącej do dłużnika Mayera Herscha Holzságera ciało hipoteczne stanowiącej pod l. wykazu 326 gminy katastralnej Brody na 70 złr. 50 ct. ocenionej na dzień 18 czerwca i na dzień 16 lipca 1888 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym

Poręczne 7 złr. 5 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w drugim zaś terminie nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, dnia 31 grudnia 1887.

L. 2489 (3226 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że dnia 15 czerwca i 19 lipca 1888 godzina 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia pretensyi Efroima Lorenza 180 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem 99 księgi gruntowej Pawłów objętej Józefa Koguckiego własnej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołnia stanowi wartość szacunkowa 150 złr.

Wadyum wynosi 15 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata Brzechowskiego w Radziechowie.

Radziechów, 27 marca 1888.

L.6219 **KSIĘGI GRUNTOWE.** (3300 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 21go grudnia 1886 roku l. 30.657 otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego	położona w okręgu sądu obw.
1	Kotuzów	Kotuzów	Podhajce	Brzeżany
2	Klementyn	Litwinów		
3	Brzuchowice	Brzuchowice	Przemyślany	
4	Pomonięta	Pomonięta	Rohatyn	
5	Sosnów	Sosnów, Rakowiec	Wiśniowczyk	
6	Siemikowce	Siemikowce, Rossochowaciec z Iszczkowem, Bieniawa		
7	Tarnawa	Tarnawa	Dobromil	
8	Ruska wieś	Ruska wieś	Dubiecko	
9	Sobiecin	Sobiecin, Szowsko	Jarosław	
10	Szowsko	Szowsko		
11	Nahaczów	Nahaczów	Krakowiec	
12	Werbcza			
13	Krościenko Dom. 52 pag. 190	Krościenko niżne	Krosno	Przemyśl
14	Folwark Bursoki czyli Bursaki Dom. 17 pag. 467.			
15	Hussaków	Hussaków	Mościska	
16	Krysowice	Krysowice, Krukienice		
17	Czortowa Góra	Hankowice i Tułkowice		
18	Ostrożec	Ostrożec		
19	Tamanowice	Tamanowice		
20	Krukienice	Krukienice		
21	Chliple I. (Dom. 23 pag. 305)	Chliple		
22	Chliple II. Dom. 52 pag. 41			
23	Chliple III. Dom. 73 pag. 343			
24	Pakość	Pakość		
25	Lipniki	Lipniki		
26	Pnikut	Pnikut		
27	Sudkowice I. Dom. 23 pag. 297	Sudkowice		
28	Sudkowice II. Dom. 73 pag. 337			
29	Radenice	Radenice		
30	Jordanówka	Jordanówka		
31	Jatwięgi	Jatwięgi		
32	Balice Dom. 50 pag. 221	Balice		
33	Suszczyzna czyli Soszyczna dom. 508 pag. 580.			
34	Horysławice	Horysławice, Raytarowice	m. d. Sambor	
35	Strzelczyska	Strzelczyska		
36	Wróblik szlachecki	Wróblik szlachecki	Rymanów	Sanok
37	Hoszowczyk	Hoszowczyk	Ustrzyki dolne	
38	Jałowe	Jałowe, z miejscowością Zamłynie		
39	Zamłynie			
40	Moczary	Moczary		
41	Równia	Równia		
42	Romanowa wola	Romanowa wola		
43	Łobozew	Łobozew		
44	Daszówka	Daszówka		
45	Bachnowate dom. 70 pag. 324	Bachnowate	Borynia	
46	Jabłonów dom 70 pag 289.	Jabłonów		
47	Mołdawsko dom. 70 pag. 321.	Mołdawsko		
48	Ryków dom. 70 pag. 323.	Ryków		
49	Część Sielec dom. 22 pag. 445.	Sielec	miejsk. deleg. Sambor	Sambor
50	Część Sielec dom. 70 pag. 306.			
51	Część Sielec dom. 46 pag. 287.			
52	Część Sielec dom. 46 pag. 289.			
53	Część Sielec dom. 46 pag. 291.			
54	Częśc Sielec dom. 46 pag. 295.			
55	Część Sielec dom. 46 pag. 293.			
56	Część Sielec dom. 46 pag 297			
57	Część gruntu z dóbr Olszanik wydzielona dom. 490 pag. 384.	Olszanik z osadami Słoboda i Trojany		
58	Część a względnie część lasu w Olszaniku dom. 490 pag. 418.			
59	Grunta z dóbr Olszanik wydzielone w objętości 17 morgów 1317☐ sążni dom. 499 pag. 41.			
60	Część Olszanik IV dom. 499 pag. 141.			
61	Część Olszanik V dom. 499 pag 161.			
62	Część z dóbr Sambor i Olszanik VI wydzielona dom. 499 pag. 293.			
63	Część dóbr Olszanik VII dom. 499 pag. 471.			
64	Część Olszanik VIII dom. 490. pag. 306.			
65	Grunta w przestrzeni 18 morgów z części drbı Olszanik wydzielone IX dom. 499 pag. 491.			
66	Część lasu w Olszaniku 65 morgów obejmująca, X dom. 504 pag. 137.			
67	Część dóbr Olszanik, składającą się z 4 morgów lasu XI dom. 519 pag. 29.			
68	Dobra Olszanik dom. 70 pag. 315.			
69	Wola Koblańska, dom. 70 pag. 356.	Wola Koblańska	Staremiasto	Sambor
70	Krzemień Woli Koblańskiej, dom. 519 pag. 1.			
71	Radycz, dom. 70 pag. 325.	Radycz	Turka	
72	Część dóbr Mielniczne, I dom. 116 pag. 367.	Mielniczne		
73	Część dóbr Mielniczne, II dom. 30 pag. 127.			
74	Część dóbr Mielniczne, III dom. 60 pag. 391.			
75	Część dóbr Mielniczne, IV dom. 60 pag. 390.			
76	Część dóbr Mielniczne, V dom. 60 pag. 392.			
77	Część dóbr Mielniczne VI, dom. 60 pag. 389.			
78	Część dóbr Mielniczne VII, dom. 44 pag. 239.			
79	Część dóbr Mielniczne VIII, dom. 60 pag. 396.			
80	Część dóbr Mielniczne IX dom. 79 pag. 442.			
81	Dora,	Dora	Delatyn	Stanisławów
82	Krasna,	Krasna		
83	Łuch przyległość do dóbr Delatyna.	Łuh, przyległość do dóbr Delatyn		
84	Bednarówka,	Bednarówka		
85	Mariampol,	Mariampol	Halicz	
86	Wołczków,			
87	Jaworówka,	Jaworówka	Kałusz	
88	Zawój	Zawój		
89	Rypianka,	Rypianka		
90	Zielona,	Zielona	Nadwórna	
91	Pniów	Pniów		
92	Jaworzec dom. 497 pag. 289	Roszniów	Tyśmienica	
93	Kopyczyńce oppidum dom. 8 pag. 171.	Kopyczyńce	Kopyczyńce	Tarnopol
94	Kopyczyńce część Kalinowszczyzna dom. 47 pag. 161.			
95	Krogulec dom. 4 pag. 3.	Krogulec		

II. dla posiadłości nietabularnych miejskich w dzielnicy pierwszej „Śródmieście“ i w dzielnicy VI. miasta Kołomyi „Maria hilf“ zwanej, położonych, powiatu Kołomyjskiego.

III. dla posiadłości mniejszych.

1. Kotuzów, podlegającej sądowi powiatowemu w Podhajcach.
2. Brzuchowice, podlegającej sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
3. Sosnów,
4. Siemikowce, podlegających sądowi powiatowu w Wiśniowczyku.
5. Lacko,
6. Tarnawa,
7. Dobromil, miasto z częściami składowemi w gminie katastralnej Tarnawa.
8. Huczko, część I.
9. Huczko, część II. z częściami składowemi w gmie kataktralnej Huczko część I. podlegających sądowi powiatowemu w Dobromilu.
10. Ruska wieś, podlegającej sądowi powiatowemu w Dubiecku.
11. Szowsko, podlegającej sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
12. Zawadów, podlegającej sądowi powiatowemu w Jaworowie.
13. Krościenko niżne, podlegającej sądowi powiatowemu w Krośnie.
14. Stańkowa, podlegającej sądowi powiatowemu w Lisku.
15. Ostrożec,
16. Tamanowice,
17. Krukienice,
18. Chlipie,
19. Pakość,
20. Lipniki,
21. Pnikut,
22. Sudkowice,
23. Radenice,
24. Jordanówka.
25. Jatwięgi,
26. Balice,
27. Horysławice,
28. Strzelczyska, podlegających sądowi powiatowemu w Mościskach.
29. Wróblik szlachecki, podlegającej sądowi powiatowemu w Rymanowie.
30. Dybków,
31. Pawłów, podlegających sądowi powiatowemu w Sieniawie.
32. Hoszowczyk,
33. Jałowe Zamłynie,
34. Moczary,
35. Równia,
36. Romanowa wola,
37. Łobozew,
38. Daszówka, podlegających sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych,
39. Bachnowate,
40. Jabłonów,
41. Mołdawsko,
42. Ryków, podlegających sądowi powiatowemu w Boryni.
43. Litynia, podlegającej sądowi powiatowemu w Medenicach.
44. Podbuż, podlegającej sądowi powiatowemu w Podbużu.
45. Sielec,
46. Olszanik z osadami Słoboda i Trojany z częściami składowemi w gminie Sielec podlegających sądowi powiat. miej. del. w Samborze.
47. Wola Koblańska, podlegającej sądowi powiatowemu w Starem mieście.
48. Mielnicze,
49. Radycz, podlegających sądowi powiatowemu w Turce.
50. Dora,
51. Krasna,
52. Łuh,
53. Bednarówka, podlegających sądowi powiatowemu w Delatynie.
54. Halicz,
55. Mariampol z przyległościami Przedmieście i Wołczków, podlegających sądowi powiatowemu w Haliczu.
56. Jaworówka,
57. Zawój,
58. Rypianka podlegających sądowi powiatowemu w Kałuszu.
59. Żuraki, podlegającej sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
60. Kopyczyńce,
61. Krogulec,
62. Kociubińce, podlegających sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.

Wyznaczony pomienionym edyktem termin, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych. z dn. 1 marca 1888 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej

do d. 1 grudnia 1888 włącznie

a to: co do majętności tabularnych, pod I. od 1 do 95 i pod II. wymienionych, do przynależnych Trybunałów pierwszej Instancyi zaś co do posiadłości pod III od 1 do 62 wymienionych, do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. sądu krajoweg wyższego.

We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1888.

SIMONOWICZ w. r.

Konkursa.

Z. 3581 (3303)

Behufs Wiederbesetzung eines, seit 1. Jänner 1883 in Erledigung gekommenen Platzes aus der Stiftung des Stathaltereirathes, Moriz Freiherrn von Sala für Inwaliden des ehemaligen Rzeszower-Kreises mit dem jährlichen Genusse von 26 fl. 25 ct. und den decursiven Botheilungs-Terminen am 1 Februar und 1 August eines Jahres wird hiemit der Concurs verlautbart.

Auf diesen Stiftungsplatz haben im Sinne der diesfälligen Stiftbriefs-Bestimmungen diejenigen Militär-Inwaliden Anspruch, welche auf dem Schlachtfelde in den Jahren 1848 und 1849 verunglückt und aus einer zum ehemaligen Rzeszower-Kreise gehörigen Ortschaft gebürtig sind oder daselbst zur Zeit, als sie zum Militär-Dienste assentirt wurden, ihren ordentlichen Wohnsitz hatten, ohne Unterschied, ob den selben der Inwalidengehalt oder sonst ein Bezug aus der Staats-Kassa zustatten kommt oder nicht.

Das Recht des Stiftungsgenusses erlischt durch den Tod des Stiftlings oder in dem Falle, wenn der Stiftling wegen eines Verbrechens vom Gerichte in Utersuchung gezogen und nicht für schuldlos erkannt wird.

Bewerber um den genannten Stifsungsplatz haben ihre hinsichtlich der voran-geführten Bedingungen gehörig documentirte Gesuche längstens bis 30 Juni 1888 bei der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Rzeszów zu überreichen.

Die nach diesem Zeitpunkte einlangenden Gusuche werden unberücksichtigt gelassen.

Krakau, im Mai 1888.

Von der k. k. Intendanz des 1. Corps.

L. 122. (3312 1—3)

Naczelnictwo sądu powiatowego w Stryju rozpisuje konkurs na posadę dyetaryusza do ksiąg gruntowych za dziennem wynagrodzeniem 1 złr.

Kompetenci mający odpowiednią kwalifikacyę, dokładna znajomość języka łacińskiego jest koniecznie wymaganą, zechcą wnieść podania należycie udokumentowane w przeciągu dni 14.

Stryj, dnia 23 maja 1888.

Upadłości.

L. 17072. (3277 3—3)

W skutek decyzyi c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 17go kwietnia 1888 l. 4784 c. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa, z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Meilecha Bilbla nieprotokołowanego krawca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Simonowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Weissa wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 9 maja 1888 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 30 czerwca 1888 i podać ją na terminie na dzień 19 lipca 1888, godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl paragr. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1888.

L. 13550 (3284 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek masy spadkowej księdza Stanisława Nowińskiego w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. Radcę sądu krajowego Franciszka Matyasa a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra. Józefa Kopffa z substytucyą pana adw. dra Serafina Chmurskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1go czerwca 1888 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 27 czerwca 1888 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 18 lipca 1888, o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie mieszkającego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 18 maja 1888.

L. 3821. (3320 1—3)

Niniejszem zawiadamiam wszystkich wierzycieli konkursowych masy rozbiorowej Franciszka Ehrlicha kupca we Lwowie, iż do przeprowadzenia likwidacyi pretensyi do powyższej masy rozbiorowej zgłoszonych, termin na dzień 11go czerwca 1888 o go dzinie 10tej przed południem wyznaczam albowiem na poprzednim terminie nikt nie stanął.

Lwów, dnia 22 maja 1888.

Kuratele.

L. 11417 [3233 3—3]

C. k. sąd pow. m. del. w Krakowie zawiadamia, iż uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 23 marca 1888 l. 7784 Jan Bujak z Bronowic małych uznany został za marnotrawcę, i kuratorem dla niego ustanowiony został Tomasz Bujak.

Kraków, 30 marca 1888.

L. 3496 (3234 3—3)

C. k. sąd miejskodelegowany w Wadowicach, ogłasza, że Majcher Styła z Choczni jako umysłowo chory pod kuratelę poddanym, oraz kurator w osobie Wojciecha Styły z Choczni ustanowionym mu został.

Wadowice, dnia 25 kwietnia 1888.

L. 1177 (3295 2—3)

Josyf Szkita z Rybnika uznany za marnotrawcę, kuratorem jego mianowany Iwan Jużynec z Rybnika.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż, 27 kwietnia 1888.

L. 3476. (3308 1 3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że nad małoletnim Wasylem Olejnik synem zmarłego Ilka Olejnika z Dżwinogrodu opieka na czas nieograniczony przedłużona została.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 21 kwietnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3100 (3285 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie oznajmia spadkobiercom śp. Antoniego hr. Bielskiego, jako to Franciszce z hr. Bielskich Stępkowskiej, Juliannie z hr. Bielskich hr. Dzieduszyckiej, Maryannie z hr. Bielskich hr. Trębińskiej, jako z miejsca pobytu i życia niewiadomym, jako też ich spadkobiercom z miejsca pobytu i życia niewiadomym, że z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 2 maja 1888 do l. 3100 pozwu JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i Alfonsyny hr. Dzieduszyckiej o własność intabulacyę powodów za właścicieli dóbr Hucisko do klucza Pieniackiego należących, do tego czasu na imię ś. p. Antoniego hr. Bielskiego jak dom. 4 pag 310 n. 1 hr. intabulowanych, jako też o przyznanie takowym wynagrodzenia, za zniesienie powinności poddańczej z tychże dóbr, celem zastępywania pozwanych a względnie ich spadkobierców przeprowadzić się mającym sporze, na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem złoczowski adwokat p. dr. Heyne z dodaniem mu na zastępcę p. adwokata dr. Wesołowskiego ustanowionym został, wzywamy przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, lub innego zatępcę ustanowili, gdyż w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki samym sobie przypisaćby musieli.

Złoczów, dnia 5 maja 1888.

L. 4759 (3171 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahama Grilla pto 40 zł., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Grilla, adwokata dr. Milgroma z substytucyą adwokata Ilnickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 5 maja 1888 l. 4759.

Kołomyja, dnia 5 maja 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 7876 (3318)

C. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta.

Drugie zwołanie

13 zwyczajnego zgromadzenia walnego.

Ponieważ potrzebnej do prawomocności uchwał ilości akcyi na walne zgromadzenie rozpisane na dzień 26 maja b. r. nie złożono w terminie statutem przepisanym, zwołuje się takowe ponownie na dzień 9 czerwca b. r. 10 godz. przed południem w myśl §. **42** stat. tow. w celu rozpraw i powzięcia uchwał co do przedmiotów na porządku dziennym przy pierwszem zwołaniu z dnia 15 kwietnia b. r. postawionych.

Takowe odbędzie się w sali wykładowej klubu austr. urzędników kolejowych we Wiedniu (Eschenbachgasse nr. 11).

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej z czynności zarządu i przedłożenie bilansu za rok 1887 tudzież udzielenie absolutoryum.

2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego o sprawdzeniu rachunków ubiegłego roku.

3. Wniosek i powzięcie uchwały co do wysokości kwoty wykupna za kupon akcyjny płatny z dniem 1 lipca 1888.

4. Wniosek na wynagrodzenie rady zawiadowczej i powzięcie w tej mierze uchwały.

5. Uzupełnienie rady zawiadowczej.

6 Wybór trzech rewidentów i trzech zastępców do sprawdzenia rachunków towarzystwa za rok bieżący.

Uprawnienidoglosowania P. T. panowie akcyonaryusze którzy pragną wziąść udział w tem zgromadzeniu, zechcą akcye swoje w myśl §. 42. statutów najdalej do 6 czerwca br. złożyć we Wiedniu, w likwidaturze c. k. gen. Dyrekcyi aust. kolei państw. w Frakfurcie n. M. w Niemieckim banku związkowym lub w domu bankowym Erlangera i Synów.

Złożenie akcyj winno nastąpić z załączeniem dwóch konsygnacyi arytmetycznie uporządkowanych i przez składającego własnoręcznie podpisanych.

Jeden egzemplarz konsygnacyi otrzyma na powrót deponent z potwierdzeniem odbioru a po odbyciu walnego zgromadzenia nastąpi zwrot akcyi tylko za oddaniem tej konsygnacyi.

Panów P. T. akcyonaryuszów czyni się uważnymi że w myśl §. 35 statutów każde 25 akcyi uprawnia do jednego głosu, że następnie akcyonaryusz może tylko jedno pełnomocnictwo przyjąć i że pełnomocnik musi sam być uprawnionym do głosowania.

Pełnomocnictwa należy wykazać najpóźniej na jeden dzień przed walnem zgromadzeniem generalnemu sekretarzowi kolei arcys. Albrechta c. k. radcy rządowemu drowi. Franciszkowi Liharzikowi [Wiedeń, dworzec kolei zachodniej]

Osoby niewłasnowolne i prawne zastępują ich ustawowi, względnie statutowi reprezentanci, kobiety tychże pełnomocnikiem, przyczem ci zastępcy sami nie potrzebują być akcyonarjuszami.

We Wiedniu 17 maja 1888.

Rada Zawiadowcza

(Przedruk nie będzie płacony)

FARBY do wszelkich użytków tanie i dobre 2849

u Alojzego Hübnera LWÓW

ulica Karola Ludwika L. 13.

Zakład hydropatyczny

Eggenberg obok Gracu

(Styrya). 2704

Położony na wzgórku, otoczony lasami sosnowemi, najpiękniejszy widok na Graz i okolicę. Leczenie racyonalne, ściśle zastosowane do każdej słabości i indywidualności. Oprócz rozmaitej kuracyi hydropatycznej, jak zawijanie, nacieranie, pół-kąpiele etc. także elektryczne kąpiele, ciepłe kąpiele z ekstraktu szpilek sosnowych, elektryka i masowanie (massage).

Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.

Prospekta na żądanie wysyła gratis dyrekcya zakładu wodoleczniczego Eggenberg obok Gracu.

Lekarz zakładu
Dr. J. Anca.

Zarazem wysyłka **ekstraktu do kąpiel z świeżych sosnowych szpilek** 1 flaszka na 2 kąpieli 40 ct, także i **oleju ze szpilek sosnowych** do inhalacyi flaszka 70 ct.

---

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po **35** ct., dostanie kiedykolwiek znow bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct, dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct.

poleca 8711

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia. We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy 8576

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

Pumpen Waagen

PUMPEN

aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke. Landwirthschaft, Bauten und Industrie.

Neuheit: Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydations-Verfahren

Inoxydirte Pumpen sind vor Rost geschützt.

neuester, verbesserter Constructionen.

Decimal- Centesimal- u. Laufgewichts-Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-, Verkehrs-, Fabriks-, landwirthschaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Personenwaagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.

Commandit-Gesellschaft für Pumpen und Maschinen-Fabrikation.

WAAGEN 1761

Kataloge gratis und franco. **W. GARVENS, Wien, I., Wallfischgasse 14.** Kataloge gratis und franco.

Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnenbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich **Garvens' inoxydirte Pumpen, resp. Garvens' Waagen.**

Kandydat notaryalny

z kilkoletnią praktyką może otrzymać zaraz posadę u notaryusza Szydłowskiego w Brzeżanach. Warunki listownie. 3315

Koncesyonowane

Biuro informacyjne w Krakowie

ulica Jagiellońska, L. 11

załatwia

wszelkie interesa **publiczne, prywatne i finansowe**, a w szczególności: wyrabia **pożyczki** hipoteczne i wekslowe, pośredniczy w **kupnie i sprzedaży** dóbr ziemskich, will, realności, kamienic, lasów, gruntów, parceli itd.; **wyrabia posady wszelkiego rodzaju i dostarcza** buchhalterów, subjektów, praktykantów, nauczycieli, oficyalistów, guwernantek, bon i służby wszelkiego rodzaju.

Biuro otwarte codziennie od 9 do 12 rano i od 3 do 6 popołudniu.

Koszta i wynagrodzenie pośrednictw oblicza się jak najprzystępniej.

Na wszelkie korespondencye odpowiada się odwrotną pocztą.

Nowo urządzony

handel herbaty

EDMUNDA F. RIEDLA

we Lwowie,

Plac Maryacki Liczba 10

poleca

wysiewki

najlepszych herbat

po zł. 1.30 i 1.60 za pół kilo. 8207

Jubiler i Złotnik 3276

[illegible]

Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,

poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

3316

Folwark w Żydatyczach

w powiecie lwowskim przy gościńcu krajowym lwowsko-stojanowskim położony, własność Kapituły lwowskiej o. ł., jest od 1 kwietnia 1889 na lat 6 do wydzierżawienia. Bliższych wiadomości udzieli Kancelarya kapitulna przy ulicy Teatralnej L. 5, I. piętro. Pośrednictwo wszelkie wykluczone.

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii

pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) **22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct.** do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowoniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, [illegible] wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie

PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH^les FAY**, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

33

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

34

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O: O: BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru de Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

L. 152.8 (3322)

Na czas od lipca roku 1888 do ostatniego czerwca 1889 rozpisuje się w drodze ofert:

Dostawa nafty i oleju rzepakowego

w następujących ilościach:

około 65.000 klg. nafty, 16.000 klg. oleju rzepakowego świetlnego, a 40.000 klg. smarnego, dla szlaków austryackich, zaś

około 25.000 klg. nafty, 6.000 klg. oleju rzepakowego świetlnego, a 28.000 klg. smarnego dla szlaków rumuńskich.

Oferty należycie ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na oleje" należy wnieść **oddzielnie dla wymienionych szlaków**, a mianowicie dla austryackich u Zarządu głównego w Wiedniu (I. Elisabethstrasse 9) lub Dyrekcyi ruchu we Lwowie; zaś dla rumuńskich u Komitetu zarządzającego w Bukareszcie (Strada Gloriei 7) albo Dyrekcyi ruchu w Jassach najdalej do **11 czerwca** r. b. godziny 11 przed południem, a równocześnie uiścić przy kasie jednego z wyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości 5 prc. wartości ofiarowanej dostawy.

Warunki dostawcze, których wiadomość należy wyraźnie stwierdzić w ofercie, mogą być przejrzane w biurach Zarządu materyałami w Wiedniu, Lwowie, Bukareszcie i Jassach, lub też, za uiszczeniem pocztowego, przesłane na wskazane miejsce.

Wiedeń, w maju 1888.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.